Nr 9 ROK XXIII

GAZETA ADMINISTRACJI

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Warszawa wrzesień 1946 r.

T R E Ś Ć:

HENRYK ŻELEŃSKI

PROBLEMY NARODOWOŚCIOWE PRZY OKREŚLANIU OSÓB, KTÓRYCH MIENIE PRZECHODZI NA WŁASNOŚĆ PAŃSTWA.

Według równobrzmiących w tym względzie przepisów artykułów 2 ustawy z dn. 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (poz. 17 Dz. Ust.) i dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (poz. 87 Dz. Ust.) przechodzą na własność Państwa (bez odszkodowania) między innymi przedsiębiorstwa wzgl. inny majątek obywateli Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej.

W wykonaniu tych norm prawnych wydał Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami dwa rozporządzenia, a mianowicie:

1. rozporządzenie z dn. 11 kwietnia 1946 r. o określeniu osób, których przedsiębiorstwa przechodzą na własność Państwa (poz. 115 Dz. Ust.) i
2. rozporządzenie z 21 maja 1946 r. o określeniu osób, których majątek przechodzi na własność Państwa (poz. 182 Dz. Ust.).

Rozporządzenia te podają kryteria miarodajne dla właściwych władz przy ustalaniu osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej, a nadto regulują właściwość władz i tryb postępowania w tych sprawach. Ponieważ jednak między tymi dwoma rozporządzeniami — właśnie w tych kwestiach — zachodzą dość znaczne różnice, chciałbym omówić je porównawczo i zwrócić uwagę na niektóre wynikające z tych przepisów konsekwencje prawne.

Przede wszystkim uderza rozbieżność w sposobie oceny znamion narodowości polskiej u obywateli niemieckich lub gdańskich. Według bowiem § 1 ust. 1 rozporządzenia z dn. 21. V. 1946 r. za

osoby narodowości polskiej w rozumieniu dekretu z 8. III. 1946 uznaje się obywateli Rzeszy Niemieckiej i b. Wolnego Miasta Gdańska, którzy są pochodzenia polskiego lub wykażą swą łączność z narodem polskim, a nadto złożą deklarację wierności narodowi polskiemu. Natomiast według § 1 ust. 1 rozporządzenia z 11. IV. 1946 r. obywatele tacy mogą być uznani za osoby narodowości polskiej w rozumieniu ustawy z 3. I. 1946 r.

W pierwszym więc wypadku uznanie narodowości polskiej obywatela niemieckiego, lub gdańskiego, który odpowiada powyższym warunkom, nastepuje z mocy samego prawa, a orzeczenie władzy ma charakter deklaracyjny i wyczerpuje się w stwierdzeniu, że dany obywatel niemiecki lub gdański wykazał swe pochodzenie polskie lub swą łączność z narodem polskim, a nadto, że złożył przepisaną deklarację wierności. Skutki prawne tego stwierdzenia biegną już od dnia weiścia w życie powyższego rozporządzenia tj. od dnia 22 maja 1946 r. Odnośny obywatel ma też podmiotowe prawo żadania, by władza, o ile uzna powyższe warunki za spełnione, stwierdziła, że jest on osobą narodowości polskiej w rozumieniu dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich.

Inaczej przedstawia się sprawa w świetle rozporzadzenia z dn. 11. III. 1946 r., a wiec. gdy chodzi o stwierdzenie narodowości polskiej obywatela niemieckiego lub gdańskiego, w rozumieniu ustawy o nacjonalizacji przemysłu.

Zarówno fakultatywne brzmienie § 1 ust. 1 tego rozporzadzenia („mogą być uznani") jak i jego § 5 ust. 4, który głosi, że władze orzekają w tych sprawach według swobodnego uznania, wskazują niedwuznacznie, że Minister Sprawiedliwości pozostawił władzy orzekającej zupełnie wolną rekę co do uznania, lub nieuznania narodowości polskiej obywatela Rzeszy, lub b. Wolnego Miasta Gdańska. Nawet więc w razie przedłożenia wszelkich dowodów tym paragrafem wymaganych, decyzja władzy może być odmowna i nie wymaga według art. 75 p. 3 prawa o postępowaniu administracyjnym faktycznego uzasadnienia, a wystarczy powołanie się na podstawę prawną, tj. w danym wypadku na wspomniany § 1 ust. 1 tego rozporządzenia.

Nie wdając się w teoretyczne rozważanie pytania, czy jedna i ta sama osoba fizyczna może należeć do narodowości polskiej w rozumieniu jednego przepisu prawnego, a nie należeć do tej narodowości w rozumieniu innego przepisu, stwierdzić trzeba, że rozbieżność tych przepisów stwarzać może w praktyce doniosłe konsekwencje prawne.

Weźmy np. obywatela niemieckiego, który posiada w Polsce dom z umeblowanym mieszkaniem, a nadto przedsiębiorstwo handlowe i stara się o wyłączenie spod nacjonalizacji całego swego

mienia z tego powodu, że należy do narodowości polskiej. Jeżeli przedłoży wystarczające dowody swego polskiego pochodzenia, lub łączności z narodowością polską i złoży deklarację wierności narodowi polskiemu, władza nie może mu odmówić stwierdzenia narodowości polskiej w rozumieniu dekretu z 8.III.1946 r., a majątek jego, tj. dom i meble oraz inne ruchomości jako majątek opuszczony według art. 1 tego dekretu ulegają reprywatyzacji z dniem 21 maja 1946 r. Jeżeli natomiast przedłoży te same dowody w celu zwolnienia swego przedsiębiorstwa handlowego od przejęcia na własność Państwa bez odszkodowania, władza może oddalić ten wniosek bez uzasadnienia prawnego i faktycznego, kierując się jedynie własnym swobodnym uznaniem. Jeżeli zaś władza przychyli się do wniosku i stwierdzi narodowość polską petenta także w rozumieniu ustawy z 3.I.1946 r., to przedsiębiorstwo jego będzie wyłączone od nacjonalizacji dopiero z chwilą uprawomocnienia się tego orzeczenia. Mogą więc z tej rozbieżności płynąć rozliczne następstwa natury majątkowej.

Oba cytowane wyżej rozporządzenia używają w § 1 ust. 1 pojęć „pochodzenia polskiego" i „łączności z narodem polskim" alternatywnie, z czego wynika, że dla stwierdzenia narodowości polskiej obywatela niemieckiego lub gdańskiego wystarczy — poza obowiązkiem złożenia przepisanej deklaracji wierności — wykazanie się jednym z tych dwóch znamion. Tymczasem wiadomo, że w ciągu wielowiekowej niewoli liczni Polacy na ziemiach obecnie odzyskanych, w Wielkopolsce i na Pomorzu ulegli germanizacji, zapomnieli mowy ojczystej, niejednokrotnie wyprowadzili się w głąb Niemiec, a ich potomków z Polską łączy tylko wspomnienie pochodzenia i polskie brzmienie nazwiska. Wśród tych wynarodowionych Polaków znajdują się często najgorsi wrogowie polskości. Dość wymienić nazwiska takie, jak Lichnowski, Podbielski lub Radoliński, a wśród gestapowców, którzy krwawo zapisali się w czasie ostatniej wojny i okupacji, niejedno można znaleźć nazwisko o brzmieniu polskim, choć zniekształconym pisownią niemiecką (np. generał policji von dem Bach-Żelewski, który dowodził w walkach przeciw powstaniu warszawskiemu w r. 1944 i wykonał rozkaz zburzenia Warszawy).

Czyż ludzie ci i im z pochodzenia podobni, o których świadczą na ulicach Gdańska lub Wrocławia liczne szyldy firmowe, mają korzystać z wyłączenia spod konfiskaty ich majątków li tylko dlatego, że przodkowie ich byli kiedyś Polakami, a później się swej narodowości wyparli? Deklarację wierności każdy z nich złoży, gdy chodzi o odzyskanie majątku.

Sądzę, że przepis ten wymaga korektury.

Na jeszcze jeden szczegół chciałbym zwrócić uwagę. W cytowanych na wstępie przepisach prawnych i w omawianych tu

dwóch rozporządzeniach ministerialnych, jest mowa o obywatelach Rzeszy. Tymczasem ustawodawstwo Rzeszy rozróżnia dwustopniową przynależność państwową, a mianowicie przynależność państwową (Staatsangehörigkeit), którą nabywa się przez urodzenie, przysposobienie lub nadanie, a kobiety przez małżeństwo, oraz wyższy stopień „Reichsbürgerschaft", nadawany wyłącznie osobom krwi niemieckiej lub do niej zbliżonej, którzy muszą udowodnić, że chcą i mogą służyć narodowi niemieckiemu i Rzeszy (§§ 1 i 2 ustawy z 15.IX.1939 RGBl-I str. 1146). Tylko ci ostatni posiadali pełnię praw politycznych, mieli głos w sprawach politycznych i mogli sprawować urzędy publiczne.

Sądzę, że przepisy o nacjonalizacji mienia poniemieckiego należy w tym względzie interpretować rozszerzająco, tj. tak, że dotyczą one przedsiębiorstw i pozostałego majątku nie tylko tych uprzywilejowanych obywateli Rzeszy ale także przynależnych do Państwa Niemieckiego — z wyjątkiem osób narodowości polskiej, lub innej przez Niemców prześladowanej — a więc obywateli Rzeszy w szerszym znaczeniu. Przy dosłownej wykładni tych przepisów, wyłączenie osób narodowości polskiej i innej prześladowanej nie miałoby zresztą sensu, gdyż osoby te obywatelstwa Rzeszy (Reichsbürgerschaft) w ogóle posiadać nie mogły.

Natomiast nie potrzeba już bliżej uzasadniać, że przepisów art. 1 ust. 1 ustawy z 3.I.1946 r. i dekretu z 8.III.1946 r. nie należy stosować do obywateli polskich, którzy na obszarze Wolnego Miasta Gdańska i na obszarach Polski, wcielonych w czasie wojny do Rzeszy, nabyli przynależność państwową niemiecką przez wpisanie do jednej z grup niemieckiej listy narodowej (rozp. z 4.III. 1941 RGBl I str. 113). W pojęciu bowiem ustawodawstwa polskiego, które nie uznało norm prawnych, narzuconych nam przez okupanta, osoby te są nadal obywatelami polskimi, a likwidacja stosunków powstałych przez wciągnięcie ich do jednych z grup t. zw. „Volkslisty" rozgrywa się na płaszczyźnie odrębnych przepisów prawnych, w szczególności ustawy z 6.V.1945 o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (poz. 96 Dz. Ust.) i dekretu z 28.VI.1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwa od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (poz. 237 Dz. Ust.). Osoby te nie mogą więc powoływać się na to, że są obywatelami niemieckimi narodowości polskiej i że na tej zasadzie ich przedsiębiorstwo wzgl. inny majątek nie podlega nacjonalizacji.

Przechodząc z kolei do omawiania zagadnienia osób, należących do „innej narodowoci, prześladowanej przez Niemców", zaznaczyć należy, że to, co powiedziano już wyżej o rozbieżności

między oboma rozporządzeniami Ministra Sprawiedliwości, zastosować należy także do tych spraw, gdyż § 1 ust. 2 rozporządzenia z dn. 11.IV.1946 r. określa, jakie osoby mogą być uznane za należące do prześladowanej przez Niemców narodowości, a rozporządzenie z dn. 21.V.1946 r. ustala pozytywnie kogo uznaje się za należącego do takiej narodowości.

Jest jednak między tymi przepisami dalsza różnica.

Według bowiem pierwszego z nich za osoby, należące do innej narodowości prześladowanej przez Niemców, mogą być uznani obywatele Rzeszy Niemieckiej i b. Wolnego Miasta, należący do grup narodowościowych, które doznawały ograniczeń prawnych po 30 stycznia 1939 r. Drugie z tych rozporządzeń podaje dla doznawania ograniczeń prawnych o których mowa, inną datę początkową, mianowicie 30 stycznia 1933 roku. Ta ostatnia data jest dniem objęcia przez Hitlera kanclerstwa Rzeszy Niemieckiej, natomiast daty 30.I. 1939 nie umiem wytłomaczyć historycznie. Przypuszczam raczej, że polega ona na błędzie drukarskim (nie jedynym zresztą w tym ustępie), który powinien być sprostowany obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości i dlatego na razie nie będę zajmował sę skutkami prawnymi, jakieby mogły wynikać z rozbieżności tych dwóch dat.

Miarodajnym wedle tych przepisów dla uznania pewnej osoby za należącą do narodowości przez Niemców prześladowanej jest więc poza obywatelstwem niemieckim:

1. jej przynależność do pewnej grupy narodowościowej (poza polską, a oczywiście także niemiecką grupą) i
2. wprowadzenie po dniu 30 stycznia 1933 (wzgl. 1939) pewnych ograniczeń prawnych w stosunku do tej grupy narodowościowej.

Natomiast bez znaczenia dla tej kwestii jest, czy dany obywatel niemiecki lub gdański osobiście doznał skutków takich ograniczeń lub był prześladowany z powodu należenia do pewnej grupy narodowościowej.

Takie ujęcie problemu narodowości nasuwa szereg uwag i wątpliwości:

Przede wszystkim brak tu podmiotowych kryteriów dla zaliczenia poszczególnych obywateli niemieckich lub gdańskich do jednej z grup narodowościowych i nie wiadomo, czy decydują tu — podobnie jak co do osób narodowości polskiej — pochodzenie, lub łączność z daną grupą narodowościową, czy też inne jakieś okoliczności?

Pod względem przedmiotowym natomiast rozporządzenia nie wyjaśniają, czy ograniczenia prawne, jakich dane grupy narodowościowe doznawały, miałyby obowiązywać tylko na obszarze Rzeszy Niemieckiej (i b. Wolnego Miasta Gdańska), czy też wchodziłyby tu

w rachubę także te ograniczenia prawne, jakie Niemcy wprowadziły w czasie wojny 1939 — 45 r, na terenach przez siebie okupowanych.

Rozpatrując to pytanie w świetle ustawodawstwa Rzeszy Niemieckiej w jej terytorialnych granicach z przed roku 1938, stwierdzić wypadnie, że ograniczeniom prawnym podlegali tam tylko Żydzi, a to na podstawie ustawy o ochronie niemieckiej krwi i niemieckiego honoru z 15.IX.1935 r. (RGBl—I. str. 1146), szeregu rozporządzeń wykonawczych wydanych do tej ustawy, oraz do cytowanej już ustawy o obywatelstwie Rzeszy, wreszcie na zasadzie norm specjalnych, zawartych w niektórych ustawach administracyjnych, jak prawo przemysłowe, handlowe, przepisy paszportowe itd.

Ograniczenia prawne, którym podlegali żydzi nie obejmowały też wszystkich osób pochodzenia żydowskiego, lecz tylko pewne ich kategorie, a mianowicie żydów pełno-rasowych, pochodzących od trojga dziadków żydowskich i mieszańców tj. pochodzących od dwojga dziadków żydowskich, ale tylko jeśli pozatym odpowiadali pewnym określonym warunkom (rozp. z 14.XI.1935 r. RGBl—I. str. 1333). Nasuwa się więc pytanie, czy obywatel niemiecki, pochodzenia żydowskiego, lecz nie podpadający już pod jedną z tych kategorii, może skutecznie powoływać się na swą przynależność do grupy narodowościowej przez niemców prześladowanej, skoro nie należał do tej grupy żydów, która faktycznie doznawała ograniczej prawnych.

Inne grupy narodowościowe nie doznawały ograniczeń prawnych na terenie t.zw. „Altreich".

Przejdźmy jedak do okresu agresji niemieckiej, t.j. do czasów po roku 1938.

Austria słusznie uchodzi za kraj, który pierwszy padł ofiarą agresji hitlerowskiej. Obywatele tego kraju doznali też ograniczeń prawnych przez utratę suwerenności i przymusowe narzucenie im obywatelstwa Rzeszy. Liczne też grupy austriaków były przez niemców prześladowane. Jednakowoż nie stanowią oni odrębnej od niemców narodowości, a prześladowani byli za należenie nie do jakiejś grupy narodowościowej, lecz do wrogich „anschlussowi" organizacyj czy partyj politycznych. Wydaje się więc, że obywatel niemiecki z pochodzenia austriak, nie może z tego tytułu domagać się wyłączenia swego majątku od przejęcia na własność Państwa.

Czesi doznali niewątpliwie jako grupa narodowościowa ograniczeń prawnych zarówno przez aneksję w roku 1938 Sudetów i wysiedlanie stamtąd obywateli narodowości czeskiej na mocy układu zawartego z rządem czecho-słowackim dnia 30.XI.1938 r. w sprawie opcji, jakoteż na skutek utworzenia t.zw. Protektoratu Czech i Moraw w roku 1939. Natomiast co do słowaków, dla których niemcy stworzyli pozornie suwerenne państwo słowackie, sprawa ta wydaje się conajmniej wątpliwą.

Jeżeli jednak pod przepis § 1 ust. 2 obu omawianych rozporządzeń podciągnąć także ograniczenia prawne, wprowadzone przez

niemców w stosunku do innych narodowości na terenach przez nich okupowanych w czasie ostatniej wojny, to wówczas od przejęcia na własność Państwa wypadłoby wyłączyć mienie obywateli niemieckich, należących niemal do wszystkich narodów Europy. We wszystkich bowiem krajach okupowanych obywatele, należący do narodowości etnicznie od niemców odrębnych, doznawali mniejszych lub większych ograniczeń prawnych, tak w stosunku do stanu prawnego przed okupacją, jak i w stosunku do obywateli kraju okupowanego uznanych za Niemców (Volksdeutsche). Od przejęcia na rzecz Państwa należałoby przy tej interpretacji wyłączyć mienie obywateli niemieckich pochodzenia francuskiego (dość licznych zwłaszcza w Nadrenii), Holendrów, Duńczyków, Norwegów itp. Wówczas obywatele niemieccy należący do narodowości sojuszniczych (np. Anglicy), lub neutralnych, (np. Szwedów) byliby gorzej sytuowani i zrównani z obywatelami niemieckimi narodowości włoskiej, rumuńskiej lub węgierskiej (t.zw. satelitów Niemiec). Ograniczenia bowiem, jakich doznawali obywatele państw z Niemcami w wojnie będących, nie stanowią, moim zdaniem, tytułu do zwolnienia obywateli niemieckich tych narodowości od nacjonalizacji ich mienia, jako, że te ograniczenia prawne nie dotyczyły grup narodowościowych, lecz obywateli danego państwa bez względu na ich narodowość.

Na zakończenie chciałbym wspomnieć jeszcze o właściwości władz i o postępowaniu w sprawach narodowościowych, wynikłych z omawianych wyżej przepisów.

Z wnioskiem o stwierdzenie narodowości osób wymienionych w § 1 może wystąpić każda osoba zainteresowana w ustaleniu tej okoliczności, a według rozporządzenia z 21. V. 1946 r. także Skarb Państwa.

Do rozpoznania tych wniosków właściwe są władze administracji ogólnej I instancji miejsca ostatniego zamieszkania przed dniem 1 stycznia 1945 r. na terenie Państwa Polskiego osoby, której wnio- dotyczy, a w braku tegoż, miejsca położenia majątku (przedsiębiorstwa).

Według § 5 ust. 4 w związku z § 1 ust. 2 rozporz. z 21.V.1946 przepis ten nie odnosi się jednak do obywateli Rzeszy Niemieckiej i b. Wolnego Miasta Gdańska, zamieszkałych na obszarze Ziem Odzyskanych: tych obywateli niemieckich i gdańskich uznaje się za osoby narodowości polskiej tylko wówczas, jeżeli uzyskali, lub uzyskają stwierdzenie narodowości polskiej w myśl przepisów art. 1 i 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego osób narodowości polskiej, zamieszkałych na Ziemiach Odzyskanych (poz. 106 Dz. Ust.).

Przepis ten wydaje się conajmniej zbędny:

Według art. 1 cytowanej ustawy z 28.IV.1946 r. prawo obywatelstwa polskiego służy każdej osobie, która przed

dniem 1.I.1945 r. miała na obszarze Ziem Odzyskanych stałe miejsce zamieszkania, udowodniła swą polską narodowość przed Komisją Weryfikacyjną (narodowościową) i uzyskała na tej podstawie stwierdzenie swej polskiej narodowości przez właściwą władzę administracji ogólnej I instancji, oraz złożyła deklarację wierności Narodowi i Państwu Polskiemu.

Z chwilą więc, gdy osoby, o których mowa, uczyniły zadość wymaganiom tej ustawy, nabyły już obywatelstwo polskie, a tymsamym przestały być obywatelami niemieckimi lub gdańskimi. Z tą chwilą nie podpadają one już pod przepis § 1 rozporządzenia z 21.V. 1946 r., a więc nie mogą być uznane za obywateli niemieckich, lub gdańskich narodowości polskiej.

Obowiązek przedłożenia dowodów, uzasadniających wniosek o stwierdzenie narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej ciąży na wnioskodawcy.

Właściwe władze winny w miarę możności zasięgnąć co do osoby, której wniosek dotyczy, opinii rad narodowych albo organizacyj i instytucyj polskich istniejących na terenie zamieszkania danej osoby, (albo miejsca położenia przedsiębiorstwa).

Do postępowania w tych sprawach stosuje się przepisy o postępowaniu administracyjnym, jeżeli przepisy omawianych rozporządzeń nie stanowią inaczej.

Jeszcze na jedną okoliczność natury proceduralnej chciałbym zwrócić uwagę:

Według §§ 27 i 28 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11.IV. 1946 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa (poz. 114 Dz. Ust.), właściciele przedsiębiorstw podlegających nacjonalizacji, mogą w ciągu 30 dni od ogłoszenia wykazu tych przedsiębiorstw, zgłaszać zarzuty, że przedsiębiorstwo nie przechodzi na własność Państwa.

O zarzutach tych decyduje według § 47 Wojewódzka Komisja dla spraw upaństwowienia przemysłu, a od jej postanowienia służy właścicielowi odwołanie do Głównej Komisji dla upaństwowienia przemysłu (§ 50).

Moim zdaniem ustalona w tych przepisach właściwość komisyj i tok postępowania nie będą jednak miały zastosowania w wypadkach, gdy właściciel zarzut przeciw upaństwowieniu swego przedsiębiorstwa opiera na twierdzeniu, że wniósł do właściwej władzy o stwierdzenie swej przynależności do narodowości polskiej lub innej przez niemców prześladowanej.

W tych więc wypadkach powinny komisje wojewódzkie zgodnie z art. 74 ust. 2 prawa o postępowaniu administracyjnym z 22. III. 1928 (poz. 341 Dz. Ust.) wstrzymać postępowanie do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia przez władze administracji ogólnej pytania wstęp-

nego, tj. czy właściciel należy do narodowości polskiej lub innej przez niemców prześladowanej.

Sprawy niemieckich lub gdańskich osób prawnych prawa prywatnego oraz spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich lub gdańskich (§§ 2 i 3 rozporządzeń z 11.III. i 21.V.1946 r.) wymagałyby oddzielnego omówienia, które wychodzi poza ramy tego artykułu.

Dr MARIAN BUSZYŃSKI

ZAGADNIENIE UNIFIKACJI PRZEPISÓW USTAWOWYCH DOTYCZĄCYCH WYZNAŃ

I. Obecny stan prawny

W wielkim dziele unifikacji ustawodawstwa polskiego przeprowadzanej konsekwentnie przez Rząd Jedności Narodowej, wymaga uwzględnienia również i sprawa zunifikowania przepisów prawnych, dotyczących spraw wyznaniowych. W dziedzinie tej bowiem poza przepisami ustawowymi polskimi, obowiązującymi na na obszarze całego Państwa, zachowały dotąd jeszcze moc obowiązującą dawne przepisy władz zaborczych, które jako normy dzielnicowe powinny by zgodnie z postulatem unifikacji uchylone i ewentualnie zastąpione jednolitymi dla całego obszaru Państwa. przepisami prawa polskiego. Nie można przy tym pominąć, że przepisy te nie odpowiadają postanowieniom Konstytucji, gwarantującej równouprawnienie wyznań i nie idą po linii, przyjętej przez obowiązujące ustawodawstwo polskie, były bowiem wyrazem odmiennego ustosunkowania się państw zaborczych do spraw wyznaniowych. Także więc i z tego powodu przepisy powyższe wymagają jaknajrychlejszego poddania ich merytorycznej rewizji celem unormowania odnośnej dziedziny przepisami nowoczesnymi, odpowiadającymi zasadom, na jakich ustawodawstwo nasze opiera swój stosunek do spraw wyznaniowych.

Konstytucja marcowa zawiera postanowienia gwarantujące indywidualną wolność religijną (art. 110 — 112) oraz normujące (art. 113) uprawnienia związków religijnych uznanych przez Państwo, a w szczególności przyznające im prawo urządzania zbiorowych i publicznych nabożeństw, samodzielnego prowadzenia swoich spraw wewnętrznych, posiadania i nabywania majątku ruchomego i nieruchomego, zarządzania nim i rozporządzania, oraz posiadania i używania swoich fundacyj i funduszów, tudzież zakładów dla celów wyznaniowych, naukowych i dobroczynnych;—

z tym zastrzeżeniem, że żaden związek religijny „nie może stawać w sprzeczności z ustawami Państwa". W art. 114 przyznaje Konstytucja wyznaniu rzymsko-katolickiemu, jako będącemu religią przeważającej większości narodu, naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań, z tym że Kościół rzymsko-katolicki rządzi się własnymi prawami, oraz, że stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji przez Sejm. W art. 115 stwierdza Konstytucja prawo Kościołów mniejszości religijnych i innych prawnie uznanych związków religijnych do rządzenia się własnymi ustawami, „których uznania Państwo nie odmówi, o ile nie zawierają postanowień sprzecznych z prawem" z tym, że stosunek Państwa do tych Kościołów i wyznań będzie ustalony w drodze ustawowej po porozumieniu się z ich prawnymi reprezentacjami. Konstytucja zapewnia przy tym w art. 116, że uznanie nowego lub dotąd prawnie nieuznanego wyznania nie będzie odmówione związkom religijnym, których urządzenia, nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej. Wreszcie w art. 120 wprowadza Konstytucja obowiązek nauki religii w szkołach, z tym, że kierownictwo i nadzór nad tą nauką należy do właściwego związku religijnego z zastrzeżeniem naczelnego prawa nadzoru dla państwowych władz szkolnych.

Poza tymi przepisami Konstytucji nieliczne tylko przepisy ustawowe polskie normują sprawy wyznaniowe.

Do kościołów i związków religijnych, których stosunek do Państwa zosał w myśl art. 115 Konstytucji ustalony w normach ustawowych polskich, prócz Kościoła rzymsko-katolickiego, którego stosunek do Państwa ustalony został w Konkordacie, należą:

1) Żydowski Związek Religijny[1])

---

[1]) Unormowanie bytu prawnego Żydowskiego Związku Religijnego nastąpiło nie wdrodze przewidzianej w art. 115 Konstytucji, lecz szeregiem przepisów specjalnych. Wymienia je Prof. Dr. Jakub Sawicki w pracy „Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w Państwie Polskim" — Warszawa 1937 r. (str. 161 i nast.). Szczegółowe zestawienie tych przepisów podaje praca J. Grynsztajna i J. Kernera „Przepisy o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich, wraz u ustawami, rozporządzeniami, okólnikami. i reskryptami związkowymi oraz orzecznictwem" — Warszawa 1931 r.

W następstwie tragicznych przejść narodu Żydowskiego w czasie ostatniej wojny, liczba ludności żydowskiej w Polsce spadła z 3.5 miliona do stu kilkudziesięciu tysięcy, a żydowskie gminy wyznaniowe przestały faktycznie istnieć. Według okólnika Ministra Administrcji Publicznej z 6 lutego 1945 r. o tymczasowym uregulowaniu spraw wyznaniowych ludności żydowskiej) Dz. Urz. Min. Adm. Publ. Nr 1 z 1945 r.) nie przewiduje się w przyszłości tworzenia żydowskich gmin wyznaniowych, a miejsce tych gmin zajęły obecnie t. zw. Żydowskie Kongregacje Wyznaniowe z zakresem działania obejmującym sprawy ściśle wyznaniowe.

2. Wschodni Kościół Staroobrzędowy nie posiadający hierarchii duchownej (rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. poz. 363 Dz. Ust.),

3. Muzułmański Związek religijny w Rzeczypospolitej Polskiej (ustawa z 21 kwietnia 1936 r. poz. 240 Dz. Ust.),

4. Karaimski Związek Religijny w Rzeczypospolitej Polskiej (ustawa z 21 kwietnia 1936 r. poz. 241 Dz. Ust.),

5. Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej (Dekret Prezydenta Rrzeczypospolitej z 25 listopada 1936 r. poz. 613 Dz. Ust. znowelizowany dekretem z 19 września 1946 r. poz. 304 Dz. Ust.).

W skład Kościoła tego, według art. 3 powołanego wyżej dekretu, wchodzą również Bracia Morawscy czyli Hernhuci, którzy tym samym uzyskali w tej formie prawne uznanie na obszarze Rzeczypospolitej przepisem ustawowym polskim.

Wreszcie w skład tego Kościoła włączone zostały dekretem z 19 września 1946 r. (poz. 304 Dz Ust.) parafie staroluterskie, ewangelicko-luterskie, należące do Kościoła Unijnego na Ziemiach Zachodnich i Unijnego na Górnym Śląsku,oraz ewangelickie wyznania augsburskiego i helweckiego. Dodać należy, że Ewangelicki Kościół Unijny na Górnym Śląsku uzyskał poprzednio prawne uznanie ustawą Śląską z dnia 16 lipca 1937 r. (Dz. Ustaw Śląskich, poz. 33) znowelizowaną ustawą śląską z dnia 10 lipca 1939 r. (Dz. Ustaw Śląskich poz. 45). Obecnie Kościół ten przestał zatem istnieć jako odrębny związek religijny a wspomniane ustawy śląskie utraciły moc obowiązującą,

6. Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny (dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 18 listopada 1938 r. poz. 597 Dz. Ust.),

7. Kościół Metodystyczny w Rzeczypospolitej polskiej (dekret z 16 października 1945 r. poz. 259 Dz. Ust.).

Ponadto charakter związków religijnych prawnie uznanych w Polsce (bez ustawowego określenia ich stosunku prawnego do Państwa) uzyskały następujące związki religijne:

8. Polski Narodowy Kościół Katolicki (reskrypt Min. Administracji Publicznej z dnia 1 lutego 1946 r. l. dz. V.14486/45),

9. Unia Zborów Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce (reskrypt Min. Administracji Publicznej z dnia 26 kwietnia 1946 r. l. dz. V.2418/46), oraz

10. Polski Kościół Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów (reskrypt Min. Administracji Publicznej z dnia 4 maja 1946 r. l. dz. 2433/46).

Sytuacja prawna pozostałych Kościołów i związków religijnych istniejących w Polsce nie została unormowana polskimi przepisami ustawowymi.

Natomiast szereg z nich uzyskał charakter kościołów lub związków religijnych prawnie uznanych na podstawie przepisów prawnych b. państw zaborczych. Odnośne normy prawne obowiązują nadal wobec nieuchylenia ich przepisami polskimi. Ponieważ jednak normy te obowiązują tylko na tym obszarze dla którego zostały wydane (a więc na obszarze poszczególnych b. zaborów), przeto w odniesieniu do wspomnianych Kościołów i wyznań religijnych wytworzyła się taka sytuacja prawna, że posiadają one charakter prawnie uznanych nie na całym obszarze Państwa, lecz tylko na obszarze poszczególnych b. dzielnic. Odmienne stanowisko prawne, że powyższe związki religijne należy uważać za związki prawnie uznane na obszarze całego Państwa[2]), nie dałoby się prawnie uzasadnić, nie ma bowiem podstawy, aby ogólną zasadę, że normy prawne zaborcze obowiązują tylko na obszarze danego b. zaboru, przełamywać przy ocenie terytorialnego zasięgu zaborczych norm prawnych odnoszących się do wyznań.

Sytuacja prawna powyższych Kościołów i związków religijnych oceniana być musi według odnośnych przepisów zaborczych, przy uwzględnieniu jednak, jak słusznie podkreśla Sawicki, zmian jakie wynikają ze zmiany warunków prawno-politycznych, wywołanych powstaniem Państwa Polskiego i wejściem w życie Konstytucji marcowej. Zagadnienia prawne łączące się z zewnętrznymi stosunkami poszczególnych tych Kościołów i związków religijnych na ziemiach polskich i z przemianami ustrojowymi, jakim musiały one ulec wskutek zmiany warunków prawno-politycznych, nasuwają szereg wątpliwości, poruszanych w odnośnej literaturze[3]).

Do wspomnianych wyżej Kościołów i związków religijnych prawnie uznanych na podstawie przepisów zaborczych, a istniejących obecnie na obszarze Państwa Polskiego, należą:

---

[2]) Henryk Świątkowski — „Wyznania religijne w Polsce" Warszawa 1937 r. — str. 41.

Władysław Abraham „Konstytucja a stosunki wyznaniowe i Kościół" — artykuł w pracy zbiorowej „Nasza Konstytucja" Kraków 1922 r. — str. 126.

[3]) Sawicki — l. cit. str. 255.
Grelewski Stefan ks. Dr — Wyznania protestanckie i sekty religijne w Polsce współczesnej. Zarys stanu prawnego wyznań religijnych w Polsce. Sandomierz 1935 r.

1) Kościół Ewangelicko-Reformowany w Rzeczypospolitej Polskiej z Konsystorzem w Warszawie.

Organizacja tego kościoła opiera się na ukazie carskim z dnia 8 (20) lutego 1849 r. (Dz. Praw Król. Pol. tom 42 str. 5 — 9 oraz na „Przepisach o zarządzie spraw Kościoła Ewengelicko- Reformowanego w Królestwie Polskim (Dz. Praw Król. Pol. tom 42 str. 239 — 247);

2) Kościół Mariawicki.

Organizacja tego Kościoła opiera się na ustawie z dnia 11 (24) marca 1912 r. „Prawo o wyznaniu mariawitów (Zbiór praw b. ces. ros. Nr 55 poz. 516).

3) Kościół starokatolicki.

Charakter wyznania prawnie uznanego na obszarze b. zaboru austr. nadany został temu Kościołowi rozporządzeniem austr. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 18 października 1877 r. (Dz. p. p. austr. Nr 99) na podstawie § 2 ustawy z dnia 20 maja 1874 r. w przedmiocie prawnego uznawania związków religijnych (Dz. p. p. austr. Nr 68).

Na obszarze b. zaboru pruskiego uzyskał Kościół Starokatolicki charakter wyznania prawnie uznanego na podstawie ustawy z dnia 4 lipca 1875 r. (Zb. u. pr. str. 333).

Na obszarze b. zaboru rosyjskiego nie był on prawnie uznany [4]).

4. Menonici.

Na obszarze b. zaboru rosyjskiego opieka nad nimi, tak jak nad hernhutami, poruczona została Kościołowi Ewangelicko-Augsburskiemu ukazem z dnia 8 (20) lutego 1849 (Dz. Praw. tom 42 str. 5 i nast.) Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (poz. 613 Dz. Ust.) zostali do Kościoła tego, jak już wyżej wspomniano włączeni również hernhuci, natomiast nie wymieniono w tym dekrecie Menonitów. Wobec tego na obszarze b. zaboru rosyjskiego utracili Menonici podstawę prawną swego istnienia jako odrębny związek religijny [5]).

Na obszarze b. zaboru austriackiego istniała tylko jedna gmina menonicka w Kiernicy pod Lwowem, która obecnie znalazła się poza granicami Państwa.

Na obszarze b. zaboru pruskiego nie miało wyznanie menonickie charakteru związku religijnego prawnie uznanego [5]).

---

4) Sawicki, op. cit. str. 331.

5) Sawicki, op. cit. str. 347 i nast.

Prócz wyżej wymienionych pod 1 do 3 związków religijnych istniejących w Polsce, którym charakter związków religijnych prawnie uznanych przysługiwał na podstawie przepisów prawnych zaborczych, istniały jeszcze na obszarze Państwa Polskiego inne związki religijne, których byt prawny opierał się na przepisach zaborczych, które jednak obecnie już na obszarze Państwa nie istnieją.

W szczególności do tych związków religijnych należały:

1) Ewangelicki Kościół Unijny na Ziemiach Zachodnich.

Kościół ten opierał swój byt prawny na dekrecie gabinetowym króla pruskiego z dnia 27 września 1817 r. o unii Kościołów ewangelicko-luterskiego i ewangelicko-reformowanego, na przepisach ordynacji o gminach wyznaniowych i synodach z dnia 10 września 1873 r. (Zb. u. pr. str. 418), oraz ustawy z 25 maja 1874 r. o uzupełnieniu tej ordynacji (Zb. u. pr. str. 147). Pośrednie uznanie tego Kościoła w Polsce nastąpiło przez wydanie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o zwołaniu Synodu Nadzwyczajnego Kościoła Ewang.-Unijnego w Polsce (Dz. Ust. poz. 278).

2. Kościół Ewangelicko-Luterski (Staroluterski). w Polsce Zachodniej.

Kościół ten opierał swój byt prawny na tzw. Koncesji generalnej dla luteran niezłączonych z Ewangelickim Kościołem Krajowym z dnia 23 lipca 1845 r. (Zb. u. pr. str. 516),

3. Kościół Ewangelicki augsburskiego i helweckiego wyznania (w województwach południowych i w cieszyńskiej części wojew. śląskiego). Kościół ten opierał swój byt prawny na patencie cesarskim z dnia 8 kwietnia 1861 r. o stosunku prawno-państwowym Kościoła ewangelickiego augsburskiego i helweckiego wyznania. (Dz. p. p. austr. Nr 41) oraz na ustawie o ustroju ewangelickiego Kościoła wyznania augsburskiego i helweckiego z dnia 15 grudnia 1891 r. (Dz. p. p. austr. Nr 4 z 1892 r).

4. Wileński Kościół Ewangelicko-Reformowany.

Kościół ten opierał swój byt prawny na przepisach §§. 984 — 986 tomu XI, część I, księgi 2 Zbioru Praw b. ces. rosyjskiego.

Wymienione wyżej pod 1 — 3 Kościoły ewangelickie w następstwie przemian wywołanych wojną przestały faktycznie istnieć, jako odrębne organizacje kościelne, a pozostały po nich tylko nieliczne polskie gminy ewangelickie i poszczególni polscy członkowie tych Kościołów oraz majątki kościelne i parafialne. Wymieniony zaś pod 4 Wileński Kościół Ewangelicko-Reformowany pozostał obecnie poza granicami Rzeczypospolitej.

W związku z tym, że Kościoły wymienione pod 1 — 3 jako odrębne organizacje kościelne, faktycznie już nie istnieją, zostały pozostałe po nich parafie (Staroluterskie, ewangelicko-luterskie, dalej należące do Kościoła Unijnego na Ziemiach Zachodnich, oraz ewangelickie augsburskiego i helweckiego wyznania) włączone do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej dekretem z dnia 19 września 1946 r. (poz. 304. Dz. Ust.). Dekret ten rozciągnął zarazem na te parafie moc obowiązującą dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (poz. 613 Dz. Ust.) oraz uchylił przepisy prawne zaborcze na których wymienione Kościoły opierały swój byt prawny.

Ostatnią wreszcie grupę istniejących w Polsce wyznań stanowią związki „prawnie nie uznane" (wspomniane w art. 116 Konstytucji), przepisami ustawowymi polskimi, ani też zaborczymi, których sytuacja prawna opiera się na specjalnych przepisach o charakterze tolerancyjnym, względnie których członkowie korzystają jedynie z indywidualnych uprawnień, wynikających z art. 111 i 112 Konstytucji [6]).

Prócz wymienionych wyżej przepisów prawnych b. państw zaborczych dotyczących prawnego uznania, względnie określenia stosunku prawnego poszczególnych Kościołów i związków wyznaniowych do Państwa, obowiązują dotąd jeszcze na obszarze b. dzielnic **inne** przepisy prawne władz zaborczych dotyczące spraw wyznaniowych. Ilość ich jest stosunkowo znaczna.

Przepisy te nie odpowiadają oczywista tym zasadom, które w zakresie spraw wyznaniowych znalazły swój wyraz w postanowieniach Konstytucji z 1921 r., powstały bowiem w państwach które na innych zasadach opierały swój stosunek do spraw wyznaniowych, ponadto w zmienionych warunkach prawnych i faktycznych niejednokrotnie utraciły już swoją aktualność, jakkolwiek formalnie jeszcze obowiązują.

Znaczna część przepisów prawnych zaborczych w zakresie spraw wyznaniowych przestała obowiązywać w związku z wejściem w życie Konkordatu. W szczególności według art. XXV Konkordatu, zawartego między Rzecząpospolitą Polską a Stolicą Apostolską w dniu 10 lutego 1925 r., ogłoszonego w Dz. Ustaw z 1925 r. pod poz. 501, a zatwierdzonego ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r. (poz. 324 Dz. Ust.), wszystkie ustawy, rozporządzenia lub dekrety **sprzeczne** z postanowieniami Konkordatu „tracą moc prawną" z chwilą wejścia w życie Konkordatu. „Postano-

---

[6]) **Sawicki** op. cit. str. 160.

Związki te wymienia **Świątkowski** w pracy „Wyznania religijne w Polsce", Warszawa 1937 r.

wienie to uchylające ogólnie odnośne zaborcze przepisy prawne bez ich szczegółowego wyliczenia, może mieć oczywista prawną skuteczność o tyle tylko, o ile przepisy te dotyczyły wyłącznie Kościoła Katolickiego, natomiast nie pozbawiło ono tych przepisów prawnych skuteczności w stosunku do innych Kościołów i związków religijnych, o ile wspomniane przepisy i do nich się odnosiły.

W związku z powyższym postanowieniem art. XXV Konkordatu, celem ułatwienia władzom wykonawczym zajmowania jednolitego stanowiska w kwestii obowiązywania wspomnianych przepisów zaborczych wydany został okólnik Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia 1925 r. w porozumieniu z Ministrami Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Skarbu zawierający instrukcje celem wykonania art. XXV Konkordatu co do tych ustaw, rozporządzeń i dekretów sprzecznych z postanowieniami Konkordatu. W szczególności okólnik ten wymienia 42 różne przepisy prawne zaborcze, obowiązujące na obszarze b. zaboru pruskiego, rosyjskiego i austriackiego, stwierdzając, że jako sprzeczne z Konkordatem, a częściowo i z Konstytucją, nie mają był one nadal stosowane wobec Kościoła katolickiego i jego członków. Wyliczenie tych przepisów prawnych nie było wyczerpujące.

Ponadto rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów i Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Reform Rolnych oraz Rolnictwa z dnia 26 maja 1931 r. (poz. 424 Dz. Ust.) stwierdzono, że wyliczone w § 1 tego rozporządzenia przepisy prawne z dziedziny wyznaniowej, obowiązujące na obszarze b. zaboru rosyjskiego przestały obowiązywać w myśl art. XXV Konkordatu „prócz ustaw, rozporządzeń i dekretów, dotyczących przedmiotów objętych postanowieniami Konkordatu, a które już w inny sposób wyraźnie lub milcząco uchylone zostały". Ponadto § 2. tego rozporządzenia wylicza szereg przepisów, które przestały obowiązywać o ile dotyczą Kościoła Katolickiego — które zatem w odniesieniu do innych kościołów i związków religijnych zachowały nadal moc obowiązującą.

W drugim analogicznym rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów i innych Ministrów z dnia 25 marca 1933 r. (poz. 197 Dz. Ust.) wymieniono szereg przepisów prawnych, obowiązujących na obszarze b. zaboru austriackiego, które przestały obowiązywać w myśl art XXV Konkordatu.

Poza powyższymi przepisami prawnymi dotyczącymi Kościoła Katolickiego, zachowały nadal formalną moc obowiązującą inne zaborcze przepisy prawne, odnoszące się do spraw wyznaniowych

w ogóle, bądź odnoszące się do innych wyznań, bądź też dotyczące Kościoła Katolickiego, jednak nie uznane za sprzeczne z Konkordatem.

Powyższe normy prawne, dadzą się podzielić na następujące grupy:

a) normy niezgodne z Konstytucją, jak austr. ustawa z 20 maja 1874 r. o warunkach prawnego uznania stowarzyszeń religijnych (Dz. p. p. austr. Nr 67).

b) normy prawne, które stały się nieaktualne wobec odmiennego ustosunkowania się Państwa do odnośnych spraw i zagadnień wyznaniowych lub wobec nieistnienia obecnie tych związków religijnych, których dotyczyły. Do tej grupy należą przepisy dotyczące np. zmiany wyznania i wystąpienia z Kościoła (jak austr. ustawa z 25 maja 1868 r. o międzywyznaniowych stosunkach obywateli Państwa Dz. p. p. austr. Nr 49, przepisy §§ 41 i 42 Pruskiego Ogólnego Prawa Krajowego z 1794 r. Cz. II tyt. 11 odnoszące się do zmiany wyznania, przepisy pruskiej ustawy z dnia 14 maja 1873 r. o wystąpieniu z Kościoła, Zb. u. pr. str. 207, ukaz imienny z 17 października 1906 r. o sposobie zakładania gmin staroobrzędowców i sekciarzy oraz o prawach i obowiązkach należących do tych gmin wyznawców zjednoczeń staroobrzędowych i sekciarzy, którzy porzucili prawosławie (Zb. ust. i rozp. b. ces. ros. Nr 245 poz. 1728).

c) poszczególne normy prawne, które dotychczas obowiązują i które swej aktualności nie utraciły, jak przepisy Część II tyt. 11 (§§. 568 — 617 i 698 — 803) Pruskiego Ogólnego Prawa Krajowego z 1794 r. normujące prawa i obowiązki patronackie względem Kościoła Katolickiego i ewangelickiego, oraz dotyczące tzw. Konkurencji Kościelnej, postanowienia galicyjskiej ustawy krajowej z 15 sierpnia 1866 (Dz. Ust. Kraj. Nr 28) znowelizowanej ustawą z 16 kwietnia 1896 r. (Dz. Ust. Kraj. Nr 25) oraz ustawą z 26 lipca 1919 r. (poz. 405 Dz. Ust.). Dodać należy, że odnośne postanowienia w odniesieniu do Kościoła Katolickiego zachowały moc obowiązującą tylko o tyle, o ile określają wymiar udziału patrona (datku patronackiego), poza tym zaś zostały uchylone przepisem art. 17 ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o składkach na rzecz Kościoła Katolickiego (poz. 358 Dz. Ust.).

II. Postulaty unifikacyjne.

Przy wzięciu pod uwagę przedstawionego wyżej stanu prawnego w dziedzinie ustawodawstwa dotyczącego spraw wyznaniowych i przy rozpatrywaniu go pod kątem postulatów unifikacyjnych, nasuwa się przede wszystkim konieczność uregulowania polskimi przepisami ustawowymi sytuacji prawnej tych Kościołów,

których byt prawny opiera się dotąd jeszcze na przepisach prawnych b. państw zaborczych. Postulat ten jest tym bardziej naglący, że, jak już wyżej przedstawiono, powyższe przepisy obowiązują tylko na obszarach poszczególnych b. zaborów, — co pociąga za sobą anormalną sytuację, że odnośne Kościoły mają charakter prawnie uznanych jedynie na części obszaru Państwa, nie mają go zaś na pozostałym obszarze.

Konstytucja marcowa określając w art. 113 i 115 uprawnienia Kościołów i związków religijnych prawnie uznanych, przewiduje, że stosunek ich do Państwa będzie ustalony w drodze ustawowej po porozumieniu się z ich prawnymi reprezentacjami, przy czym art. 116 postanawia, że uznanie nowego lub dotąd prawnie nieuznanego wyznania nie będzie odmówione związkom religijnym, których urządzenia nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu, ani obyczajności publicznej.

Z tych postanowień Konstytucji wynika zatem, że dany związek religijny, ubiegający się o prawne uznanie, musi być zorganizowany (posiadać swoje „urządzenia" i „ustrój") i musi opierać się na pewnej „nauce" tj. na pewnym systemacie z zakresu przekonań, względnie pojęć religijnych, składających się na odnośne wyznanie, odróżniających dany związek religijny od inych takich związków.

O ile więc związki religijne, odpowiadają tym warunkom, wówczas nadanie im charakteru związku religijnego prawnie uznanego znajdzie pełne oparcie w art. 116 Konstytucji i nie będzie mogło być odmówione.

W związku z powyższymi przepisami Konstytucji wymaga rozważenia kwestia, która władza powołana jest do nadania związkowi religijnemu charakteru związku prawnie uznanego, a w szczególności czy nadanie to powinno następować w drodze ustawowej czy też w formie decyzji administracyjnej. Zapatrywania w tej kwestji są w literaturze podzielone. Za formą ustawy wypowiada się Sawicki, Piekarski i Cybichowski, natomiast przeciwnego zdania sią Świątkowski i Grelewski, stojąc na stanowisku, że uznanie prawne dotąd prawnie nieuznanego wyznania może być załatwione rozporządzeniem wykonawczym właściwego Ministra, oraz Abraham [7]), który ogranicza obranie drogi ustawowej do wypadku, gdy z uznaniem jest połączone określenie stosunku danego związku religijnego do Państwa.

---

[7]) Sawicki l. cit. str. 120, Piekarski Stanisław „Wyznania religijne w Polsce' Warszawa 1927 r. str. 14. i nast. Cybichowski „Polskie Prawo Państwowe" Tom I Warszawa 1925 r. str. 158 Abraham l cit str. 132. Świątkowski l. cit. str. 36, Grelewski l. cit. str. 4.

Otóż Konstytucja przewiduje tylko, że stosunek Państwa do związków religijnych prawnie uznanych będzie ustalony w drodze ustawowej (art. 115), natomiast nie określa formy, w jakiej dokonywane być winno uznanie prawne związku religijnego. Uznanie prawne związku religijnego pociąga za sobą według art. 113 Konstytucji uzyskanie przez ten związek uprawnień w tym artykule wymienionych, a uzależnione jest według art. 116 Konstytucji tylko od oceny, czy urządzenia, nauka i ustrój danego związku nie są przeciwne porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej. Podczas gdy ustalenie stosunku Państwa do związku religijnego obejmuje określenie obopólnych uprawnień i obowiązków, to akt prawnego uznania związku religijnego sam przez się żadnych praw temu związkowi bezpośrednio nie nadaje, ani obowiązków nań nie nakłada, a fakt uznania przez Państwo pociąga za sobą nabycie przez związek religijny praw określonych w art. 113 Konstytucji. Tym samym więc prawne uznanie związku religijnego, tj. wykonanie przepisu art. 116 Konstytucji, uzależnione jest tylko od oceny, czy urządzenia, nauka i ustrój związku nie są przeciwne porządkowi publicznemu, ani obyczajności publicznej, Tego rodzaju czynności mają charakter czysto wykonawczy, a więc należą do władzy wykonawczej, żadną zaś miarą nie wchodzą w zakres działalności ustawodawczej. Wreszcie art. 116 Konstytucji wskazuje, kiedy prawne uznanie związku religijnego nie będzie odmówione, z czego wynika, że będzie ono odmówione takim związkom, które odnośnym warunkom nie odpowiadają, tj. których urządzenia, nauka i ustrój są przeciwne porządkowi publicznemu lub obyczajności publicznej. Gdyby więc decydowanie o prawnym uznaniu związków religijnych miało należeć do władzy ustawodawczej, to i odmowa uznania musiałaby być dokonywana na tej drodze, co również dobitnie przemawia przeciw kompetencji władzy ustawodawczej w tej wyraźnie wykonawczej roli.

Wobec tego należy dojść do wniosku, że prawne uznanie związku religijnego nie wymaga formy ustawowej, a wymagałoby jej jedynie wtedy, gdy następywałoby łącznie z określeniem stosunku danego związku religijnego do Państwa, jak to trafnie podkreśla Abraham. Przeciwne zapatrywanie Sawickiego i Piekarskiego oparte na argumentacji, że prawne uznanie związku religijnego jest aktem przesądzającym stanowisko prawne, z jakiego związek religijny będzie korzystać, i że stanowi ono już określenie jego stosunku do Państwa — nie wydaje się uzasadnione, prawne uznanie związku religijnego nie przesądza bowiem wcale w jaki sposób stosunek tego związku do Państwa będzie unormowany, i nie ono, lecz już sama Konstytucja przesądziła, że wszystkie związki religijne mają zapewnione prawne uznanie, o ile tylko czynią zadość warunkom określonym w art. 116 Konstytucji.

Jak już wyżej przedstawiono, w Polsce istnieją obecnie trzy

kościoły, których byt prawny opiera się na aktach prawnych zaborczych, a to: Kościół-Ewangelicko-Reformowany w Rzeczypospolitej Polskiej, Kościół Mariawicki i Kościół Starokatolicki. Prawne uznanie tych Kościołów aktem prawnym polskim tj. reskryptem Ministra Administracji Publicznej na podstawie art. 116 Konstytucji pociągnęłoby za sobą oparcie ich bytu prawnego na akcie prawnym polskim, w następstwie czego Kościoły te zgodnie z postulatami unifikacji uzyskałyby charakter prawnie uznanych oraz uprawnienia wynikające z art. 113 Konstytucji — na całym obszarze Państwa. W taki sposób nastąpiło już uznanie prawne Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, Unii Zborów Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce oraz Polskiego Kościoła Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów, co już wyżej zaznaczono.

Uznanie prawne powyższych Kościołów drogą decyzji administracyjnej nie pociągnęłoby jednak za sobą pełnej unifikacji w tej dziedzinie, nie spowodowałoby bowiem uchylenia tych przepisów zaborczych, które określały stosunek do Państwa wspomnianych Kościołów. Wobec tego pełna unifikacja wymagałaby uchylenia tych przepisów i zastąpienia ich normami prawnymi polskimi, określającymi ten stosunek na podstawie art. 115 Konstytucji. Nie można jednak pominąć faktu, że wydanie takich norm już obecnie natrafić mogłoby na pewne trudności. W następstwie bowiem przemian wywołanych wojną poszczególne związki religijne znajdują się w stadium wewnętrznych przeobrażeń i przejawiają tendencje do łączenia się z innymi prawnie uznanymi związkami a niedostatecznie ustabilizowana ich organizacja i niewyłonienie organów reprezentujących całość danego związku religijnego mogłoby uniemożliwić ustalenie stosunku Państwa do tych związków i porozumienie z ich prawnymi reprezentacjami, o którym mówi art. 115 Konstytucji.

Jako dalszy postulat w tej dziedzinie nasuwa się też konieczność uchylenia rosyjskich i pruskich przepisów o baptystach[8]) którzy, jak wyżej wspomiano, uzyskali już w Polsce charakter związku religijnego prawnie uznanego drogą decyzji Min. Administracji Publicznej.

Poza postulatem zastąpienia polskimi przepisami prawnymi zaborczych przepisów ustalających sam byt prawny poszczególnych Kościołów i związków religijnych, zachodzi też konieczność uchylenia i ewentualnie zastąpienia polskimi przepisami ustawowymi innych przepisów prawnych zaborczych w dziedzinie wyznaniowej.

---

[8]) Wymienia je **Świątkowski** l. cit. str. 190, 191

Mogłoby to nastąpić albo przez wyczerpujące wyliczenie przepisów podlegających uchyleniu, albo też ogólnie drogą blokowego uchylenia wszystkich dotąd obowiązujących przepisów zaborczych, przy równoczesnym unormowaniu polskimi przepisami tych dziedzin, które uznane zostaną za wymagające takiego unormowania

Zagadnienie blokowego uchylenia przepisów zaborczych, oraz okoliczności przemawiające za obraniem tej metody unifikacyjnej, zostały już wyczerpująco omówione na łamach „Gazety Administracji"[9]: Wydaje się, że obranie tej metody byłoby także na odcinku unifikacji prawa wyznaniowego bardzo wskazane, a to tym bardziej, że wyczerpujące wyliczenie wszystkich formalnie obowiązujących przepisów zaborczych podlegających uchyleniu byłoby ogromnie utrudnione, oraz, że po unormowaniu polskimi przepisami bytu prawnego istniejących w Państwie związków religijnych, pozostałe zaborcze przepisy wyznaniowe są niemal bez wyjątku nieaktualne i wymagają uchylenia. W wyjątkowych tylko wypadkach mogłaby nasunąć się kwestia zastąpienia ich przepisami polskimi.

O ile by metoda unifikacji drogą blokowego uchylenia przepisów zaborczych została przyjęta w końcowym stadium prac unifikacyjnych dla wszystkich dziedzin prawa administracyjnego, możnaby unifikację przepisów wyznaniowych przeprowadzić w dwóch stadiach:

I. obecnie uchylić moc obowiazującą ważniejszych przepisów z tej dziedziny (a więc dotyczących uznania prawnego poszczególnych kościołów i związków religijnych, dalej przepisów normujących warunki i tryb prawnego uznania wyznań, wreszcie przepisów odnoszących się do zmiany wyznania) i wydać polskie przepisy prawne odnoszące się do spraw wymagających unormowania (np. sprawy patronackie),

II. w końcowym zaś stadium ogólnych prac unifikacyjnych, opartych na metodzie blokowego uchylenia, objąć ogólną klauzulą uchylającą również i pozostałe przepisy dotyczące spraw wyznaniowych.

---

[9]) Nr 1 „Gazeta Administracji" z 1946 r. artykuł Dr Buszyńskiego i Dr Iserzona „Projekt unifikacji prawa w Polsce" oraz Nr 4/6 „Gazety Administracji" artykuł Prof. Dr Langroda „Uwagi do projektu unifikacji prawa w Polsce".

KAROL ORZECHOWSKI

USTAWA O OBYWATELSTWIE W Z. S. R. R.

W Z. S. R. R. z dniem 19 sierpnia 1938 r. weszła w życie nowa ustawa o obywatelstwie (Dz. Urz. Rady Najwyższej Nr 11 z 1938 r.).

Ustawa powyższa wzbudza zaciekawienie nietylko wśród prawników. To też warto zaznajomić się z jej przepisami.

Ustawa zawiera tylko 8 artykułów.

W związku z istnieniem federacji poszczególnych republik sowieckich a zatem wobec nasuwającej się kwestii podwójnej przynależności osób:raz do poszczególnych republik, drugi do całości związku, została utrzymana w art. 1 tej ustawy zgodnie z art. 21 Konstytucji Z. S. R. R. zasada jedynego związkowego obywatelswa. Przy tym każdy obywatel, jednej ze związkowych republik — jest tym samym obywatelem całego Związku Z. S. R. R.

W myśl art. 2 ustawy obywatelami Z. S. R. R. są: a) wszystkie osoby, które w dniu 1 listopada 1917 r. były poddanymi b. Imperium Rosyjskiego i nie utraciły w międzyczasie obywatelstwa sowieckiego, b) osoby, które uzyskały obywatelstwo sowieckie według zasad, ustalonych przez prawo.

Art. 3 ustawy sowieckiej przewiduje możność uzyskania obywatelstwa Z. S. R. R. przez cudzoziemców, niezależnie od ich narodowości i rasy, na podstawie ich wniosku, drogą decyzji o przyjęciu wydanej przez Prezydium Rady Najwyższej Z. S. R. R. lub Rady Najwyższej tej Republiki Związkowej, w granicach której oni zamieszkują.

Na mocy art. 4 zrzeczenie się obywatelstwa Z. S. R. R. nastąpić może po uzyskaniu na to odpowiedniego zezwolenia od Prezydium Rady Najwyższej Z. S. R. R.

Jeżeli obywatel, względnie obywatelka Z. S. R. R. wstępuje w związek małżeński z osobą, posiadającą cudzoziemską przynależność państwową, to okoliczność ta w myśl art. 5 wyżej wymienionej ustawy nie pociąga za sobą zmiany w zakresie obywatelstwa.

W razie zmiany obywatelstwa rodziców, dzięki której oboje stają się obywatelami Z. S. R. R., względnie oboje tracą obywatelstwo Z. S. R. R. — odpowiedniej zmianie ulega w myśl art. 6 ustawy również obywatelstwo ich dzieci do lat 14. Do zmiany obywatelstwa dzieci w wieku od 14 do 18 lat wymagane jest wyrażenie przez nie swej zgody.

W innych wypadkach zmiana obywatelstwa dzieci poniżej 18 lat może nastąpić jedynie w trybie ogólnym.

W związku z art. 5 i 6 ustawy o obywatelstwie Z. S. R. R. w sprawie obywatelstwa kobiet zamężnych i dzieci w małżeństwach polsko-sowieckich należy z punktu widzenia naszego ustawodawstwa w tej dziedzinie wyjaśnić co następuje:

Jak wynika z ustawy z dnia 20. I. 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego (Dz. U. R. P. Nr 7 poz. 44) obywatelka polska przez zamążpójście za cudzoziemca nie traci obywatelstwa polskiego ipso facto. Traci je natomiast w tym przypadku, gdy wskutek zamążpójścia za cudzoziemca nabywa równocześnie obywatelstwo państwa obcego.

Obywatelka polska zatem, zawierająca ważny związek małżeński z obywatelem sowieckim, zachowuje nadal obywatelstwo polskie. Albowiem, zgodnie z przepisami ustawodawstwa sowieckiego (art. 5 ustawy o obywatelstwie w Z. S. R. R.), sam fakt zawarcia związku małżeńskiego między osobą, posiadającą obywatelstwo sowieckie, a osobą posiadającą obywatelstwo obce — nie powoduje nabycia obywatelstwa sowieckiego.

Natomiast obywatelki sowieckie, zawierające ważne związki małżeńskie z obywatelami polskimi, nabywają obywatelstwo polskie, a to na zasadzie art. 7 naszej ustawy o obywatelstwie z 1920 r.

Odmienne stanowisko ustawodawstwa w Z. S. R. R. jest oczywiście bez znaczenia dla prawa polskiego.

Obywatelstwo dzieci, zrodzonych ze związku małżeńskiego sowiecko-polskiego regulują ustawy o obywatelstwie w sposób następujący:

a) dzieci pochodzące z ważnego związku małżeńskiego obywatela polskiego z obywatelką sowiecką (która jak zaznaczono wyżej nabywa przez zamążpójście obywatelstwo polskie) posiadają obywatelstwo polskie (art. 5 polskiej ustawy).

b) dzieci, pochodzące z ważnego związku małżeńskiego obywatelki polskiej z obywatelem sowieckim — nie nabywają obywatelstwa polskiego, a to w myśl art. 5 polskiej ustawy z 1920 r., mimo, że matka ich przez sam fakt poślubienia obywatela sowieckiego, obywatelstwa polskiego nie traci.

Na mocy art. 7 ustawy Z. S. R. R. pozbawienie obywatelstwa Z. S. R. R. może nastąpić w dwóch wypadkach: 1) na podstawie

wyroku sądowego w przypadkach, prawem przewidzianych i 2) na skutek specjalnego dekretu Prezydium Rady Najwyższej Z S. R. R.

Stosownie do art. 8 ustawy osoby, przebywające na obszarze Z. S. R. R. a nie będące według niniejszej ustawy obywatelami Z. S. R. R. i nie posiadające dowodów obywatelstwa obcego, są uważane za bezpaństwowców.

Porównując nową ustawę o obywatelstwie Z. S. R. R. z poprzednio wydanymi przez Prezydium Rady Najwyższej Z. S. R. R ustawami w tej dziedzinie z dnia 13 czerwca 1930 r. i z dnia 22 kwietnia 1931 r. — należy zwrócić uwagę na niektóre odmienne ujęcia przedmiotu.

1) Dawna ustawa z 22.IV 1931 r. zawierała pewne postanowienia także o charakterze klasowym, zapewniając m. in. w art. 6 uprzywilejowane stanowisko przy nabyciu obywatelstwa Z.S.R.R. cudzoziemcom ze sfer robotniczych i włościańskich. Nowa ustawa tego rodzaju postanowień już nie zawiera, zbliżając się bardziej pod tym względem do ustawodawstw innych krajów europejskich. Akcentuje ona jedynie równouprawnienie narodowości i ras przy ubieganiu się o obywatelstwo Z.S.R.R. (art. 3).

2) Nowa ustawa wprowadza (w art. 8) pojęcie bezpaństwowca, którego dawna ustawa nie znała.

3) Dawna ustawa dopuszczała uproszczony sposób nabycia, względnie utraty obywatelstwa, nowa zaś ustawa takiego sposobu nabycia i utraty obywatelstwa nie przewiduje.

W strukturze instytucji obywatelstwa krajów o ustroju federacyjnym należy odróżnić dwa systemy:

Według pierwszego z nich obywatel jest przede wszystkim przynależny do całej federacji, a następnie do poszczególnej republiki stanu lub innej jednostki wchodzącej w skład federacji.

Według systemu drugiego na pierwszym miejscu idzie przynależność do stanu, kantonu lub innej jednostki zrzeszonej w federacji, a przynależność do federacji jest jedynie następstwem tego.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej jest się obywatelem całego U.S.A. a skutkiem tego także obywatelem jednego ze stanów U.S.A., w Szwajcarii zaś — przede wszystkim obywatelem jednego z kantonów Związku Szwajcarskiego, a skutkiem tego — także obywatelem całości federacji.

Stany Zjednoczone A. P. pozwalają na naturalizację na obywatela U.S.A. bez oznaczenia przynależności naturalizowanego do określonego stanu. W Szwajcarii ten sposób postępowania jest niemożliwy, gdyż przyjęcie obywatela następuje do określonego stanu. Przez utrzymanie jedynego obywatelstwa Z.S.R.R. (art. 1) system sowiecki pod tym względem skłania się raczej ku systemowi amerykańskiemu.

WŁADYSŁAW CZAPIŃSKI

NA MARGINESIE KWESTII CZY LISTY PŁAC SĄ DECYZJAMI.

Do interesujących rozważań w tym przedmiocie P. Jerzego Pokrzywnickiego,, zamieszczonych w Nr. 4 — 6 „Gazety Administracji", chciałbym dorzucić parę uwag w oparciu o tak wnikliwie wypracowaną przez prawników francuskich teorję aktów prawnych, która może rzucić nowe światło na zagadnienie, a która dotąd nie została u nas spopularyzowana.

Teoria ta odróżnia 4 rodzaje aktów prawnych klasyfikowanych według ich treści materialnej jak następuje:

1) akty twórcze sytuacji prawnej ogólnej, bezosobowej, przedmiotowej, jakimi są ustawy, rozporządzenia i inne akty normatywne;

2) akty jurysdykcyjne — stwierdzenia sytuacji prawnej ogólnej bądź indywidualnej, albo sytuacji faktycznej wzgl. faktu z mocą prawdy legalnej, np. stwierdzenie obywatelstwa, stwierdzenie prawa własności przedmiotu sporu, akt oszacowania majątku, akt stwierdzenia zgonu i t. p.,

3) akty twórcze sytuacji prawnej indywidualnej, jak sprzedaż darowizna, pożyczka, wymierzenie podatku bezpośredniego, skazanie na grzywnę, udzielanie licznych pozwoleń administracyjnych dopuszczających modyfikację co do szczegółów;

4) actes-conditions t. zn. akty będące warunkiem wyposażenia jednostki w pewien stan legalny, ogólny i nieosobisty, przez prawo w szczegółach unormowany, jak np. nadanie obywatelstwa, mianowanie urzędnikiem, powołanie do wojska, wyrok skazujący na karę więzienia i inne.

Otóż akty grup 3) i 4), z którymi b. często ma do czynienia administracja, nie są dostatecznie rozróżniane w naszej praktyce, ponieważ od strony indywidualnego nabywcy uprawnień wzgl. obowiązków na ich podstawie, przedstawiają się one jako akty twórcze jego sytuacji prawnej. Jednakże ze stanowiska prawa przedmiotowego i od strony władzy, która uczestniczy w tym tworzeniu nowej sytuacji prawnej jednostki, kwestia przedstawia się nieco odmiennie. Gdy przy grupie 3-ciej władza ma naogół szeroki zakres

uprawnień co do normowania sytuacji jednostki, to przy 4-tej jest ona mocno związana granicami instytucji prawnej, w których musi się obracać. Nie może ona wytworzyć dla jednostki sytuacji ściśle indywidualnej, a może zastosować do niej tylko jedną z sytuacyj szematem instytucji przewidzianych. Wyjście poza szemat instytucji byłoby jaskrawym naruszeniem ustawy, podkopującym decyzję od podstaw. Jasnym jest np., że władza nadając obywatelstwo jednostce nie może przywiązać żadnych odmiennych skutków do tego nadania, niż skutki ustawowo ustalone dla wszystkich innych obywateli.

Mianując urzędnikiem, władza dysponuje pewną liością stopni, szczebli czy grup uposażenia, przewidzianych w pragmatyce urzędniczej, czy w ustawie uposażeniowej, natomiast nie może ich modyfikować, np. mianować kogoś urzędnikiem w nieistniejącej grupie 6½, 7¹/₃ itd., względnie zmodyfikować w zastosowaniu do danej jednostki uposażenia przewidzianego przepisami dla danej grupy. Albowiem to znajduje się p o z a s f e r ą j e j m o c y d o d e c y d o w a n i a. Tym samym decyzja naruszająca tę zasadę musiałaby być dotknięta nieważnością z mocy wyraźnego przepisu prawa, nie mogąc się nigdy uprawomocnić, chociażby była sformułowana expressis verbis i doręczona zgodnie z wszelkimi wymogami postępowania administracyjnego.

Skoro zaś tego rodzaju decyzji wydać wogóle nie wolno pod groźbą jej nieważności, to czy można tego dokonać drogą jej namiastki, za jaką w najlepszym razie mogłaby być uważana lista płacy urzędniczej?

To też sporządzenie listy płacy z odchyleniem od przepisów pragmatycznych i uposażeniowych, może być traktowane jedynie pod kątem „oczywistych omyłek (art. 81 post. adm.), które wymagają jedynie sprostowania.

Pozytywny przepis ustawy może wprawdzie ograniczyć termin dochodzenia roszczeń z tytułu tego rodzaju omyłek, a to z uwagi na konsekwencje gospodarcze związane z zapłatą zaległych roszczeń, jednakże takie ograniczenie nie ma nic wspólnego z uprawomocnieniem się tego rodzaju „decyzji", dotkniętej nieważnością w zakresie niedopuszczalnej modyfikacji przepisu ustawowego. W miarę potrzeby przepis pkt. e) art. 101 post. adm. mógłby tu mieć zastosowanie, gdyż chodzi o wadę powodującą nieważność w tej mierze decyzji „na mocy wyraźnego przepisu prawa", stanowiącego co innego niż zadecydowała władza.

Należy tu nawiasowo zauważyć, iż nie podobna zgodzić się ze zwężającą interpretacją pkt. e) art. 101, którą lansował Trybunał w wyroku z 8.III.1932 r. (l. rej. 3323/30 Z. W. Nr. 512 A), twierdząc, że dla zastosowania tego przepisu potrzeba, aby konkretna ustawa prawa materialnego zawierała kauzulę zagrażającą nieważnością na wypadek naruszenia danego przepisu.

TADEUSZ KOSMALA

O KARTKACH MELDUNKOWYCH

(Artykuł dyskusyjny)

Ostatnio dały się słyszeć głosy, że kartki meldunkowe posiadają za dużą ilość rubryk koniecznych do wypełnienia, które nie zostały podyktowane dostatecznymi względami życiowymi, oraz że treść niektórych z tych rubryk jest niedość jasna, przez co wypełnianie ich staje się rzeczą uciążliwą, a w konsekwencji prowadzi do uchylania się ludności od wypełniania ustawowych obowiązków meldunkowych.

Głosy takie pochodzą nietylko od osób niemających nic wspólnego z prowadzeniem ewidencji ruchu ludności, których opinie w tych kwestiach mogłyby nie być miarodajne, ale także od osób,. które w zakresie ewidencji posiadają duże wiadomości i dla których ewidencja, to nietylko zwykły obowiązek wypełnienia kartki meldunkowej, ale także zagadnienie o szerszym znaczeniu.

Wymienimy np. autora artykułu, zamieszczonego w periodyku „Administracja i Samorząd na Ziemiach Odzyskanych", p. M. Dolackiego. Autor ten twierdzi, że obecne kartki meldunkowe nie zdały egzaminu życiowego i że należy je zmienić. Proponuje konkretnie wprowadzenie t. zw. uniwersalnej karty meldunkowej, którą by wypełniali zarówno przybywający na pobyt czasowy, jak i na zamieszkanie.

Ponieważ sprawa wymaga głębszego naświetlenia, postaramy się uczyć to w niniejszym artykule.

Przed rozważeniem zagadnienia należy podać kilka ogólnych uwag o meldunkach i księgach ludności, o ich znaczeniu i korzyściach, jakie osiąga obywatel przy ich właściwym prowadzeniu.

Rozporządzenie z 1934 r. w powyższej materii (poz. 489 Dz. U. z 1934 r.) dzieli ludność na dwie zasadnicze grupy:

a) na mieszkańców gminy, t. j. tych, którzy mają rzeczywiste miejsce zamieszkania w obrębie gminy lub na statku zarejestrowanym w gminie, oraz
b) na osoby czasowo w gminie przebywające.

Co należy rozumieć przez „zamieszkanie", a co przez „pobyt czasowy" podają dalsze przepisy tego rozporządzenia, które stanowią (§ 3 ust. 2, 3, 4); Przez zamieszkanie należy rozumieć fakt zajmowania w gminie mieszkania wśród okoliczności, wskazujących na ześrodkowanie tam swoich stosunków osobistych i gospodarczych. Pojęcie czasowego pobytu obejmuje stan przebywania w jakimkolwiek domu bez zamiaru obrania tam miejsca zamieszkania. Dowodem zamieszkania w gminie jest zapisanie do rejestru mieszkańców.

Jak z powyższego wynika — każda osoba meldująca się na zamieszkanie będzie następnie zapisana do rejestru mieszkańców, o ile nie zaistnieją przeszkody natury formalnej, jak niewymeldowanie się z poprzedniego miejsca zamieszkania, brak potwierdzenia skreślenia z rejestru mieszkańców i t. p.

Znaczenie wymienionego wyżej rejestru jest ogólnie znane i doceniane. Wystarczy zwrócić uwagę, że z danych jego korzystać będą niemal wszystkie działy administracji gminnej (sporządzanie wykazów poborowych, dzieci w wieku szkolnym, osób podlegających szczepieniom ochronnym i t. p.) i ogólnej, jak również instytucje użyteczności publicznej (Izby Przemysłowo-Handlowe, Banki, Komunalne, Izby Skarbowe i t. p.). Z danych tych korzystać będą wielokrotnie i mieszkańcy gminy przy załatwianiu swoich spraw w urzędach (n. p. przy staraniu się o zaświadczenie o obywatelstwie, o niekaralności i t. p.).

Tych wszystkich danych, niezbędnych do wypełnienia rejestru mieszkańców, dostarczy meldujący się na kartce wzoru Nr 1, t. zw. zgłoszeniu zamieszkania. Kartka ta posiada 17 rubryk; 14 z nich wypełnia zainteresowany, 3 pozostałe — w części Biuro Ewidencji Ludności — w części osoba obowiązana do zawiadomienia o przybyciu (główny lokator, sublokator, pracodawca), oraz prowadzący meldunki (sołtys).

Pierwsze 3 rubryki: „Nazwisko (dla mężatek nazwisko panieńskie lub z poprzedniego małżeństwa)", „Imiona", „Imiona rodziców", oraz rubryka 7-a „Urodził się dnia . . . . . . miesiąca . . . . w roku . . . . w . . . . " są, że się tak wyrazimy, rubrykami zasadniczymi. Konieczność ich wypełniania nie może być kwestionowana.

Redakcja ich nie pozostawia wątpliwości, co do tego, jak je należy wypełnić. Pozostaje tylko kwestia ich kolejności. Dla wypełniających wygodniej byłoby, aby rubryka „Urodził się . . . ." umieszczona została pod rubryką „Imiona rodziców". Także gmina nie zgłosiłaby zastrzeżeń co do tej zmiany, tym bardziej, że

rejestr i księgi pomocnicze taką właśnie kolejność rubryk zachowały.

4-a rubryka „Zamieszkał dnia . . . . miesiąca . . roku . . . . . u kogo , ... w charakterze . . . . . ." służy do wskazania daty faktycznego zamieszkania w gminie, oraz do określenia stosunku wynikającego z najmu lokalu, bądź do określenia związku pokrewieństwa, zachodzącego między głównym lokatorem lub sublokatorem, a członkami ich rodzin z nimi mieszkającymi. Wskazanie wyżej wymienionej daty wiąże się z kwestią ewentualnej odpowiedzialności za niedopełnienie obowiązku meldunkowego (po porównaniu tej daty z datą umieszczoną w rubryce 16-tej) w terminie i jako takie posiada dla gminy, jak i dla osoby zainteresowanej, duże znaczenie.

Podanie stosunku pokrewieństwa, o którym mowa wyżej, wzgl. nazwiska osoby, u której zainteresowany zamieszkał, pozwoli gminie na właściwe i szybkie włożenie kartki meldunkowej do rejestru domów (kartoteki odresowej), a karty rodzinnej do rejestru mieszkańców. Charakter zamieszkania poszczególnych mieszkańców posiada dla gminy, zwłaszcza przy zorganizowanej kontroli najmu izb mieszkalnych i użytkowych, wielkie znaczenie i z tego powodu, zdaniem naszym, nie wymaga uzasadnienia konieczność zachowania rubryki czwartej w jej brzmieniu dotychczasowym.

Rubryka 5-ta dotyczy miejsca poprzedniego zamieszkania. Wypełnienie jej stanowi podstawę do wszczęcia korespondencji przez gminę, w celu uzyskania potwierdzenia, że obecnie meldujący się został skreślony z rejestru mieszkańców w miejscu poprzedniego zamieszkania oraz że nie ma przeszkód do dokonania zapisu w rejestrze gminy. Potwierdzenie, o którym mowa wyżej, nadesłane na wzorze „A", pozwoli nadto na skonfrontowanie danych personalnych, zgłoszonych w kartce meldunkowej

Potwierdzenie to bowiem jest jednocześnie wypisem pełnym z rejestru mieszkańców. W przypadku braku odpowiedzi, gminy stosują ponaglenie wzoru „E". Odpowiedzi negatywne (t. zn. zawiadomienie, że podana w korespondencji osoba pod wskazanym adresem obecnie nie mieszka, lub w ogóle nie mieszkała) przesyła się na wzorze „D".

Jest to więc oprócz rubryk: 1-ej, 2-ej, 3-ej i 7-ej rubryka, którą należałoby zaliczyć do grupy rubryk o charakterze zasadniczym. Sposób jej wypełnienia nie pozostawia wątpliwości.

Następną rubryką jest „Zawód i stanowisko w zawodzie, stanowiące główne źródło utrzymania".

Informacje dotyczące zawodu mieszkańców należą do najbardziej istotnych z punktu widzenia zadań ewidencji ludności, a nadto stanowią ważne i cenne wskazówki przy opracowywaniach statystycznych, Z tych względów nie wydaje się słusznym, żądanie

skasowanie odnośnej rubryki. Brzmienie jej jednak należałoby zmienić, ponieważ niektóre osoby mogą mieć wątpliwości co do sposobu wypełniania tej rubryki. Najwłaściwsze byłoby następujące brzmienie: „Zawód: — a) wyuczony, b) wykonywany".

Co się tyczy rubryki ósmej „Wyznanie" to dla zadań statystycznych proponowalibyśmy ją zachować. Wypełnianie jej jednak powinno nastąpić nie na podstawie świadectw wyznaniowych (np metryk chrztu), lecz na podstawie oświadczenia danej osoby, czyli wyrażenia jej stosunku do danego wyznania lub do wyznań w ogóle.

Rubrykę dziewiątą „a) stan cywilny,........ b) imię współmałżonka........." możnaby jedynie skrócić przez skasowanie części 2-ej („b"). Informacje bowiem dotyczące stanu cywilnego poszczególnych mieszkańców są z punktu zainteresowań gminy ważne, a nadto ułatwiają celowe i właściwe układanie kart rodzinnych.

Dla wskazania, na podstawie jakiego dokumentu stwierdzona została tożsamość meldującego się, służy rubryka dziewiąta. W braku dokumentu podaje się w niej sposób stwierdzenia tożsamości (np. na podstawie zeznania świadków). Obowiązek wypełniania tej rubryki wiąże się z postanowienia § 14 cytowanego rozporządzenia z 1934 r. Treść rubryki jest jasna, dzięki uwagom podanym pod tekstem.

W rubryce jedenastej wskazuje się przynależność państwową, a w dwunastej określa się dokument, na podstawie którego tę przynależność stwierdzono. Konieczność wypełniania tej rubryki wypływa z postanowień § 40 cyt. wyżej rozporządzenia, które stanowią, że zapisanie do rejestru cudzoziemca może by dokonane jedynie za zezwoleniem właściwej władzy administracji ogólnej.

Trzynastą rubrykę wypełniają osoby, podlegające powszechnemu obowiązkowi wojskowemu. Przez jej wypełnienie meldujący się zwolniony jest (poza szczególnymi wypadkami, przewidzianymi w ustawie wojskowej z 1938 r.) od osobistego zgłoszenia miejsca zamieszkania (adresu) właściwej Rejonowej Komendzie Uzupełnień którą to czynność wykonuje właśnie gmina, przysyłając stosowne zawiadomienie wzoru Nr 5. Wypełnienie tej rubryki leży przede wszystkim w interesie obywatela.

Kartkę podpisuje meldujący się w rubryce 14-ej. O ile pragnie uzyskać potwierdzenie dokonanego obowiązku meldunkowego, wypełnia ponadto specjalny odcinek kartki, t. zw. potwierdzenie zameldowania. Obowiązku wypełniania tego odcinka przepisy nie przewidują.

Przejdźmy z kolei do kartki meldunkowej na pobyt czasowy wzoru Nr 3.

Jak na wstępie zaznaczyliśmy, drugą częścią ludności gminy są czasowo w niej przebywający. § 23 ust. (4) cyt. wyżej

rozporządzenia stanowi, że ewidencję tej części ludności prowadzi się na podstawie kartek meldunkowych w układzie alfabetycznym nazwisk, lub według ulic, osiedli, komisariatów i t. p. Gmina nie wpisuje odnośnych osób do ksiąg pomocniczych i rejestru.

Pierwotny wzór kartki meldunkowej Nr 3 istotnie zawierał za dużą ilość rubryk. Jednak okólnik b. Min. Spraw Wewn. Nr 14 z dn. 3.III.1937 r. (Dz. Urzędowy Nr 6) część tych rubryk, jako zbędnych, skasował, pozostawiając jedynie te, których wypełnienie posiada dla gminy doniosłość.

Pozostały więc we wzorze Nr 3 następujące rubryki: 1-a „Nazwisko", 2-a „Imiona", 3-a „Imiona rodziców", 4-ta „Przybył na pobyt czasowy dnia . . . miesiąca . . . roku . . . u kogo się zatrzymał . . . . . .", 5-ta Miejsce zamieszkania", 6-ta „Urodził się dnia . . . . miesiąca . . . roku . . . . w , , ...", jako rubryki zasadnicze, oraz 7- „Przynależność państwowa", 8-a „Stosunek do powszechnego obowiązku wojskowego . . . . . .", 9-a przeznaczona na podpis meldującego się, poza tym: 10-ta 11-ta i 12-ta, których wypełnienie należy do osoby obowiązanej do zawiadomienia o przybyciu (głównego lokatora, sublokatora lub pracodawcy), prowadzącego meldunki (sołtysa) i Biura Ewidencji Ludności.

Podobne zmiany przeprowadził tenże okólnik w karcie wymeldowania z pobytu czasowego (wzór Nr 4), oraz w kartkach hotelowych Nr 13 i 14.

Reasumując dochodzimy do wniosku, że z uwagi na cele rejestru, tego podstawowego źródła informacji o mieszkańcach, nie jest wskazane zmniejszanie ilości rubryk w kartkach meldunkowych, oraz że w kartkach na pobyt czasowy zmniejszenia tego już dokonano, tak że dalsze likwidowanie rubryk byłoby szkodliwe dla akcji kontroli ruchu ludności.

Nie od rzeczy będzie także wspomnieć, że to, wydałoby się, uciążliwe wypełnianie kartek meldunkowych, nie jest dla poszczególnych obywateli tak częstym zjawiskiem, oraz że takich „uciążliwych" obowiązków mamy znacznie więcej np. przy wypełnieniu przekazów pieniężnych. kwestionariuszy podatkowych i t. p., a mimo to nie twierdzimy, że są one zbędne.

W tym miejscu pragniemy też zwrócić uwagę, że nie wydaje się słuszne i życiowo uzasadnione żądanie wprowadzenie proponowanych przez p. Doleckiego t. zw. uniwersalnych kart meldunkowych, t. j. jednego wzoru do meldowania i na pobyt czasowy i na zamieszkanie.

Wprowadzenie zresztą tych kart byłoby sprzeczne z podstawowym przepisem w tej mierze, a mianowicie § 46 ust. (5) cyt. wyżej rozporządzenia.

OD REDAKCJI

Czyniąc zadość z wielu stron wyrażanym życzeniom umieścimy w „Gazecie Administracji" szereg artykułów, omawiających zasady postępowania administracyjnego, mając na oku uprzystępnienie odnośnych przepisów przy stosowaniu ich w praktyce, oraz przyczynienie się do podniesienia poziomu wyszkolenia organów administracji publicznej. Druk tych artykułów rozpoczynamy w numerze niniejszym.

ZAKRES STOSOWANIA PRAWA O POSTĘPOWANIU ADMINISTRACYJNYM

Tryb postępowania władz administracyjnych w sprawach przez władze te załatwianych został unormowany rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (poz. 341, Dz. Ust.), znowelizowanym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1934 r. (poz. 976, Dz. Ust.) oraz ustawą z dnia 11 stycznia 1938 r. (poz. 16, Dz. Ust.). Zawiera ono przepisy ustalające jednolite normy dla całokształtu postępowania władz administracyjnych. Stworzenie tych norm ma na celu zapewnienie gruntownego zbadania przez władzę stanu faktycznego sprawy oraz wydania decyzji w należytym ujęciu, a zarazem ścisłe określenie uprawnień jednostki, zapewniających jej możność należytej obrony swych praw. Jednolitość norm postępowania ustalonych pod kątem tej celowości przyczynia się do usprawnienia działalności władz i do uniknięcia rozbieżności w samym trybie załatwiania spraw, co zarazem jest jedyną z najistotniejszych gwarancyj ochrony jednostki przed dowolnością władzy.

Rozporządzenie o postępowaniu administracyjnym, zawierające ogólnie obowiązujące normy postępowania, stanowi poza tym normę prawną posiłkową w tych wszystkich sprawach, w których postępowanie władz unormowane jest przepisami prawnymi specjalnymi, o ile przepisy te pewnych kwestii bądź w ogóle nie normują, bądź też normują je niewyczerpująco.

Przed wydaniem wspomnianego rozporządzenia brak było u nas — we wszystkich b. dzielnicach — jednolitych norm regulujących całokształt postępowania władz administracyjnych. Obowiązywały jedynie postanowienia poszczególnych ustaw normujących w danej dziedzinie fragmentarycznie tryb postępowania, wobec czego normy postępowania ustalały się stopniowo drogą praktyki władz i w myśl dyrektyw wynikających z orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Pierwszą próbę jednolitego unormowania u nas pewnych dziedzin postępowania administracyjnego stanowiła ustawa z 1 sierpnia 1923 r. w sprawie środków prawnych od orzeczeń władz administracyjnych (poz. 712 Dz. Ust.) oraz ustawa z dnia 31 lipca 1924 r. o środkach prawnych przeciw orzeczeniom i zarządzeniom władz szkolnych (poz. 748, Dz. Ust.) — ustawy te jednak ograniczały się jedynie do unormowania postępowania odwoławczego oraz wznowienia postępowania.

Dodać należy, że kodyfikacja norm postępowania administracyjnego przeprowadzona została dotąd w niewielu państwach. Najpierw przeprowadzono ją w Austrii (1925), następnie w Czechosłowacji (1928), po tym wspomnianym wyżej rozporządzeniem w Polsce, w 1930 r. zaś w Jugosławii [1]).

Prawo o postępowaniu administracyjnym, wprowadzone wspomnianym wyżej rozporządzeniem, ma zastosowanie (art. 1) „we wszystkich sprawach z zakresu prawa administracyjnego, załatwianych przez władze i urzędy administracji państwowej i samorządu terytorialnego, o ile rozporządzenie to nie przewiduje wyjątków".

Poza wyjątkami więc przewidzianymi w samym rozporządzeniu o których niżej będzie mowa, mają być stosowane przepisy prawa o postępowaniu administracyjnym przez wszystkie władze administracji rządowej i samorządu terytorialnego tj. gminnego (gmin miejskich i wiejskich) oraz powiatowego i wojewódzkiego w zakresie prawa administracyjnego.

Prawo o postępowaniu administracyjnym nie ma natomiast zastosowania w innych rodzajach samorządu, jak gospodarczy, wyznaniowy lub zawodowy (np. lekarski, adwokacki), ani też nie odnosi się do spraw spoza zakresu prawa administracyjnego, a więc do spraw z zakresu prawa cywilnego i karnego. Nie ma ono więc zastosowania np. do umów zawieranych przez zarządy gmin i o świadczenia prywatno-prawne (kupno, zarząd majątkiem gminnym itp.), ani do spraw karnych, załatwianych przez władze administracyjne — o ile rozporządzenie o postępowaniu karno-administracyjnym nie przewiduje w tej mierze wyjątków.

---

[1]) Dr E. Iserzon Postępowanie Administracyjne — Komentarz, Kraków 1937 str. XI (wstęp).

Zasada jednolitości norm postępowania administracyjnego doznała jednak w samym rozporządzeniu o postępowaniu administracyjnym znacznych ograniczeń.

Przede wszystkim w całym szeregu postanowień rozporządzenie pozostawia nadal w mocy przepisy poszczególnych ustaw normujących pewne kwestie z dziedziny postępowania w sposób odmienny [2]).

Ponadto rozporządzenie o postępowaniu administracyjnym w art. 112—116 wymienia szereg spraw, do których przepisy tego rozporządzenia nie mają zastosowania, względnie w których mają zastosowanie tylko przepisy rozdziału I i II rozporządzenia, określające właściwość rzeczową i miejscową władz administracyjnych i tryb załatwiania sporów kompetencyjnych między władzami administracyjnymi, tudzież przepisy przejściowe i końcowe zawarte w rozdziale XVII.

Ograniczenia z art. 112.

W szczególności według art. 112 rozporządzenia tylko wspomniane przepisy rozdziałów I, II i XVII mają zastosowanie (nie mają zaś zastosowania przepisy rozdziałów III—XVI) w następujących sprawach:

a) w sprawach dotyczących administracji wojskowej, o ile postępowanie toczy się przed władzami wojskowymi.

O ile zatem władze wojskowe powołane są do załatwiania spraw z zakresu prawa administracyjnego (np. sprawy zakwaterowania, sprawy świadczeń na rzecz wojska, sprawy potrąceń z uposażenia osób wojskowych), stosują w tych sprawach postanowienia o postępowaniu zawarte w odnośnych ustawach względnie w dotyczących wojskowych przepisach służbowych. Natomiast władze administracyjne niewojskowe załatwiając sprawy, związane z administracją wojskową (a więc np. w sprawach powszechnego obowiązku wojskowego, kwaterunkowych, świadczeń na rzecz wojska itp.), stosować winny oczywiście wszystkie przepisy rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym.

b) w sprawach dotyczących państwowych podatków, opłat stemplowych, oraz ceł i monopolów — postępowanie bowiem w tych sprawach unormowane jest przepisami szczególnymi.

Zaznaczyć przy tym należy, że przepis odnośny dotyczy tylko podatków i opłat państwowych, wobec czego nie odnosi się on do postępowania w sprawach dotyczących podatków i opłat samorządowych (danin komunalnych) — w których to sprawach mają pełne zastosowanie przepisy rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym;

---

[2]) w art. 3 ust. 1, art. 5 ust. 5, art. 10 art. 11, art. 12 ust. 1, art. 15 ust. 1, art. 22 ust. 1, art. 24 ust. 1, art. 31, art. 35, art. 44. art. 45 ust. 1, art. 47 ust. 2, art. 51 ust. 1, art. 52 ust. 3, art. 54. art. 61 ust. 2, art. 62 ust. 2, art. 68 ust. 3,4, art. 69 ust. 1 lit. a), art. 70 ust. 1, art. 74 ust. 3, art. 80 ust. 3. art. 82. 83, 84, 85, ust. 2 lit. b), art. 87 ust. 3 lit. a), art. 100. 104).

c) w sprawach załatwianych przez placówki dyplomatyczne i konsularne Rzeczypospolitej Polskiej za granicą. Art. 17 ust. 2 zapowiada wydanie przez Radę Ministrów rozporządzenia, które przystosuje zasady rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym do postępowania w sprawach załatwianych przez placówki dyplomatyczne i konsularne Rzeczypospolitej Polskiej. Rozporządzenie to nie zostało dotąd wydane. Do czasu jego wydania została sprawa doręczania za granicą decyzyj i innych pism władz administracyjnych krajowych, dalej sprawa redagowania klauzul odwoławczych w decyzjach doręczanych za granicą oraz kwestia zachowania terminu do odwołania od takich decyzyj, unormowana okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewn. Nr 161 z dnia 30 grudnia 1932 r. w sprawie przystosowania zasad rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym przy doręczaniu decyzyj za pośrednictwem placówek konsularnych (Dz. Urzędowy M. S. Wewn. Nr 20 z 1932 r., poz. 276).

Art. 112 wyłączał również stosowanie przepisów rozdz. III — XVI postępowania administracyjnego „w sprawach należących do właściwości władz górniczych". Postanowienie to jednak zostało zmienione przepisem art. 195 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 29 listopada 1930 r. o prawie górniczym (poz. 654, Dz. Ust.), który wprowadził zasadę, że do postępowania przed władzami górniczymi m a j ą zastosowanie przepisy rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym z e z m i a n a m i wyliczonymi wpkt. 1) — 9) art. 195 prawa górniczego

W ł a d z a m i g ó r n i c z y m i według art. 188 prawa górniczego są: Okręgowe urzędy górnicze, Wyższe urzędy górnicze oraz Minister Przemysłu (w zakresie spraw górniczych).

Ograniczenia z art. 113.

Następnie według art. 113 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym przepisy jego — o i l e r o z p o r z ą d z e n i e t o l u b i n n e p r z e p i s y p r a w n e n i e s t a n o w i ą i n a c z e j, — nie mają w ogóle zastosowania w następujących sprawach:

a) w sprawach karno-administracyjnych,

b) w sprawach dyscyplinarnych,

c) w sprawach sporno-administracyjnych na obszarze b. zaboru pruskiego.

Otóż o ile chodzi o sprawy karno-administracyjne, to postępowanie w tych sprawach unormowane jest rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. (poz. 365, Dz. Ust.), przy czym według art. 3 tegoż rozporządzenia mają w tym postępowaniu zastosowanie przepisy rozdziałów III, V—X, XV i XVI rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym, o ile przepisy rozporządzeia o postępowaniu karno-administracyjnym nie stanowią inaczej.

O ile chodzi o sprawy dyscyplinarne, to postępowanie przeciwko funkcjonariuszom państwowym unormowane jest rozporządzeniem Rady Ministrów z 17 października 1932 r. (poz. 790, Dz. Ust.). Postępowanie dyscyplinarne przeciwko członkom organów wykonawczych samorządu terytorialnego, powiatowego oraz gmin wiejskich i miejskich, zostało unormowane rozporządzeniem Ministra Administracji Publicznej z 15 marca 1945 r. (poz. 52, Dz. Ust.). W sprawach tych orzekają (§§ 1 i 17) komisje dyscyplinarne przy wojewódzkich i powiatowych radach narodowych oraz Prezydium Krajowej Rady Narodowej. Rozporządzenie to postanawia (§ 22), że w postępowaniu tym stosuje się przepisy prawa o postępowaniu administracyjnym jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami tego rozporządzenia.

Ponadto specjalne przepisy normują postępowanie dyscyplinarne przeciw poszczególnym kategoriom funkcjonariuszów publicznych

Postępowanie w sprawach sporno-administracyjnych na obszarze b. zaboru pruskiego (oraz na Ziemiach Odzyskanych) unormowane jest w obowiązującej dotąd jeszcze pruskiej ustawie o ogólnym zarządzie kraju z 30 lipca 1883 (Zb. Ust. pr., str. 195).

Ograniczenia z art. 114.

Dalsze ograniczenie w stosowaniu rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym wprowadza art. 114 tegoż rozporządzenia. W szczególności postanawia on, że do postępowania w kolegiach, które współdziałają w poszczególnych działach administracji państwowej z głosem stanowczym, przepisy rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym mają zastosowanie o tyle, o ile poszczególne ustawy regulujące tryb postępowania tych kolegiów nie normują postępowania w sposób odmienny.

Przepis powyższy odnosi się do Wydziałów Wojewódzkich i Wydziałów powiatowych (rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej — poz. 555 Dz. Ust. z 1936 r. — art. 55 i 82). Według art. 114 zatem w postępowaniu w tych kolegiach mają przepisy rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym tylko posiłkowe zastosowanie

Ograniczenia z art. 115

Następnie przepisem art. 115 utrzymane zostały nadal w mocy przepisy normujące postępowanie przed urzędami, komisjami, komitetami oraz innymi organami ziemskimi podległymi Minjsterstwu Rolnictwa i Reform Rolnych, przewidzianymi w poszczególnych ustawach. W postępowaniu tym zatem mają przepisy rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym również jedynie posiłkowe zastosowanie.

Ograniczenia z art. 116.

Wreszcie według art. 116 do postępowania orzeczeniowego w sprawach ubezpieczeń społecznych postanowienia rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym będą miały zastosowanie **tylko do czasu** unormowania osobną ustawą orzecznictwa w tych sprawach. i o tyle tylko, o ile w myśl przepisów obowiązujących w chwili wejścia w życie tego rozporządzenia t. j. w dniu 1 lipca 1928 r. orzecznictwo to należało do władz administracji ogólnej [3]).

Poza wyliczonymi wyżej ograniczeniami w stosowaniu przepisów rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym, przepisy te obowiązują we wszystkich sprawach załatwianych przez władze administracji rządowej i samorządu terytorialnego w zakresie prawa administracyjnego, jako norma prawna uniwersalna

Jak już wyżej zaznaczono, przepisy tego rozporządzenia stanowią zarazem normę prawną posiłkową w tych wypadkach, w których postępowanie władz unormowane jest przepisami prawnymi specjalnymi w sposób niewystarczający.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w orzecznictwie swoim poszedł w tym kierunku o tyle dalej, że uznał konieczność stosowania przepisów rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym nawet w wypadkach, w których (art. 112, 113) stosowane być mają inne normy postępowania — jeżeli normy takie wydane nie zostały. W szczególności np. w motywach wyroku z 1 września 1938 r. l. rej. 464/36 (Zb. wyr. Nr. 1604 A) podniósł Trybunał, że wprawdzie według art. 112 przepisów rozdziałów III — XVI nie rozciąga się m. in. na postępowanie w sprawach dotyczących administracji wojskowej, o ile postępowanie toczy się przed władzami wojskowymi, — że jednak z zestawienia z analogicznymi przepisami zawartymi w art. 112 — 116, wymieniającymi inne jeszcze wyłączenia z pod ogólnych przepisów postępowania, wynika, iż intencją prawodawcy było niestosowanie tych ogólnych przepisów proceduralnych do takich działów administracji, dla których zostały wydane, bądź miały być wydane.

---

[3]) Organizacja władz i postępowanie w zakresie ubezpieczeń społecznych unormowane zostały ustawą z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (poz. 396 Dz. Ust.) oraz rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (poz. 911 Dz. Ust.). Poza tym orzecznictwo w sporach z zakresu ubezpieczeń społecznych unormowane zostało ustawą z dnia 28 lipca 1939 r. o sądach ubezpieczeń społecznych (poz. 476 Dz. Ust.) — władze adm. ogólnej zatem obecnie już w tych sprawach nie orzekają.

proceduralne przepisy specjalne. Jeżeli zaś — jak dalej wywodzi Trybunał — takie przewidywane przez prawodawcę specjalne przepisy proceduralne dla jakiejś gałęzi administracji nie zostały wydane, to luka w tym względzie jest niedopuszczalna, a zatem stosownie do istotnej intencji prawodawcy, należy w tej nieuregulowanej dziedzinie — do czasu wydania nowych przepisów — stosować przepisy postępowania ogólne t. j. przepisy rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym.

Powyższe stanowisko Trybunału znajduje swoje oparcie również w wyraźnej tendencji ustawodawcy do jaknajszerszego stosowania przepisów postępowania administracyjnego, wynikającej w brzmienia art. 117. Mianowicie przepis ten przewiduje, że Rada Ministrów może w drodze rozporządzenia rozciągać moc przepisów postępowania administracyjnego w odpowiednim zakresie na postępowanie w sprawach z pod jego działania wyłączonych, wprowadzając w nim odpowiednie zmiany stosownie do charakteru załatwianych spraw i potrzeb odnośnych działów administracji.

B. M.

DECYZJE W POSTĘPOWANIU ADMINISTRACYJNYM

I.

(Akty administracyjne. Orzeczenia i zarządzenia (decyzje). Decyzje główne i incydentalne. Zaskarżalność i niewzruszalność decyzji. Kwestie wstępne i pytania wstępne).

Władza administracyjna piastuje, stosownie do przekazanego jej przepisami prawnymi zakresu działania, część tego władztwa (imperium), jakie posiada Państwo w stosunku do swych obywateli. Występując na zewnątrz władza administracji rządowej działa w imieniu Państwa. Działanie to może być dwojakiego rodzaju. Albo są to czynności faktyczne, nie wywołujące żadnych skutków prawnych, jak np. dochodzenia, techniczne czynności biurowe, czynności ściśle wykonawcze, i tp., albo też są to takie czynności, które wywołują pewne skutki prawne w stosunku bądź to do ogółu obywateli, bądź też do pewnej ich grup, bądź wreszcie do poszczególnej ściśle określonej osoby. Są to czynności prawnopubliczne, czyli t. zw. akty administracyjne. Takim aktem administracynjym jest np. wydany przez nadzwyczajną komisję mieszkaniową nakaz usunięcia z mieszkania osoby uchylającej się od pracy lub uprawiającej spekulację. Poprzedzające zaś wydanie tego nakazu dochodzenia, mającego na celu ustalenie, czy osoba ta istotnie uchyla się od pracy lub uprawia spekulację, oraz czynności kancelaryjne, związane z napisaniem tego nakazu, są to przygotowawcze czynności faktyczne. Wreszcie samo usunięcie danej osoby z zajmowanego mieszkania w przypadku, gdy nie opuścić go dobrowolnie, jest wykonawczą czynnością faktyczną

Akty administracyjne dzielą się na akty ogólne i akty indywidualne.. Akty ogólne zawierają ogólne normy i prawidła postępowania, obowiązujące obywateli w ich stosunkach z władzą. Akty te nazywamy rozporządzeniami, chociaż mogą one występować także pod innymi nazwami jak np. regulaminy, instrukcje, okólniki i td. Aktami zaś administracyjnymi indywidualnymi są to zarządzenia i orzeczenia, dla których nasze pra-

wo o postępowaniu administracyjnym (poz. 341 Dz. Ust. z 1928 r.) używa w art. 72 wspólnego określenia „decyzje", przypuszczalnie z tego powodu, że ustalenie, czym jest zarządzenie a czym orzeczenie i jaka między tymi pojęciami zachodzi różnica, jest niezniernie trudna.

Stanisław Kasznica[1]) jest zdania, że zarządzenie jest to akt administracyjny, na podstawie którego powstaje, zmienia się lub gaśnie konkretny stosunek prawny. Zarządzenie wprowadza do sfery prawnej osoby, do której jest skierowane, zawsze coś nowego, coś dotychczas nie istniejącego i rozszerza lub zwęża zakres uprawnień lub obowiązków tej osoby. Ma zatem charakter konstytutywny. Oddziaływanie zarządzenia na tę sferę rozpoczyna się dopiero z chwilą jego wydania — ex nunc. Zarządzeniem jest więc np. nominacja urzędnika, nadanie obywatelstwa, nakaz płatniczy podatkowy, nakaz rozwiązujący zgromadzenie, nakaz aresztowania i tp.

Dr Antoni Peretiatkowicz[2]) rozumie przez zarządzenie taki akt administracyjny władzy, który nakłada lub znosi w konkretnym wypadku prawa lub obowiązki obywateli.

Dr Tadeusz Hilarowicz[3]) określa jako zarządzenia te akty administracyjne, w których nie ma momentu rozstrzygnięcia jakiejś kwestii prawnej, lecz moment twórczej woli władzy administracyjnej.

Dr Wincenty Kałuski[4]) uważa, że zarządzenie zawiera nakazy lub zakazy na przyszłość t. j. co należy czynić lub czego należy zaniechać.

Pojecie orzeczenia wymienieni autorowie określają w sposób następujacy.

Kasznica: Orzeczenie stwierdza istnienie lub nieistnienie pewnego stosunku prawnego w ogóle w całej jego treści lub też tylko w pewnej jego części. Nie wprowadza nic nowego do sfery prawnej adresata, natomiast ustala jego granice i treść, usuwając z niej elementy sporne, watpliwe. Ma zatem charakter zbliżony do wyroku sądowego. Jest aktem deklaratoryjnym. Ma działanie ex tunc, od chwili kiedy dany stosunek powstał, czy też rzekomo miał powstać. Orzeczeniem jest więc np. akt komisji wyborczej, przyznający lub odmawiający pewnej osobie prawo wyborcze, dalej akt stwierdzający, że dana osoba podlega obowiazkowi ubezpieczenia od choroby, oraz akt rozstrzygajacy odwołanie strony od decyzji, wydanej przez władzę I instancji i tp

[1]) „Polskie prawo administracyjne", wyd. II Poznań 1946 r. str. 99.

[2]) „Podstawowe pojęcie prawa administracyjnego", Poznań 1946 r. str 46 — 47.

[3]) „Wprowadzenie w praktykę administracyjną" — Warzawa 1928 r. str 17.

[4]) „Postępowanie administracyjne" — 1929 r. str. 104

Peretiatkowicz: Orzeczenie oznacza akt administracyjny, który zawiera rozstrzygnięcie pewnej kwestii spornej n. p. jaka gmina ma obowiązek utrzymywać danego ubogiego lub poprawić daną drogą.

Hilarowicz: Stwierdzić można, że naogół przez orzeczenie próbuje się rozumieć te akty administracyjne, które mają charakter rozstrzygnięcia pewnej kwestii prawnej.

Kałuski: Orzeczenie odnosi się zasadniczo do stwierdzenia pewnych faktów.

Jak widzimy, definicje pojęć zarządzenia i orzeczenia, podane przez powyższych autorów, są wprawdzie częściowo do siebie zbliżone lecz się nie pokrywają. Moim zdaniem ustałenie tych pojęć ma znaczenie raczej teoretyczne. Skoro bowiem ustawodawstwo nasze w prawie o postępowaniu administracyjnym używa dla obu tych aktów administracyjnych pojęcia zbiorowego „decyzja", mieszczącego w sobie zarówno pojęcie zarządzenia jak i pojęcie orzeczenia, należałoby w praktyce władz używać zawsze określenia „decyzja". Odpada wówczas potrzeba zgłębiania kwestii budzącej nieraz wątpliwości, czy dany akt jest zarządzeniem, czy też orzeczeniem.

Decyzje dzielą się na główne i incydentalne. Decyzje główne załatwiają sprawę, która jest przedmiotem postępowania administracyjnego, co do jej istoty lub też kończą ją w danej instancji nie załatwiając istoty sprawy.

Decyzją główną jest więc każda decyzja, która po wniknięciu w istotę żądania strony do tego żądania się ustosunkowuje — czy to w sposób pozytywny, czyniąc zadość prośbie strony w całości lub w części, czy też w sposób negatywny, odmawiając uwzględnienia żądania strony. Decyzją główną jest również decyzja, wydana przez władzę bez wniosku strony, a więc z urzędu, jak np. nakaz zamiatania ulicy, wydany właścicielowi lub zarządcy domu, położonego przy tej ulicy, nakaz zapłacenia podatku drogowego, nakaz naprawy lub zniesienia budynku, grożącego zawaleniem się itp. Decyzją główną jest wreszcie zwrócenie stronie podania, skierowanego do władzy niewłaściwej, z równoczesnym wskazaniem tej władzy, do której podanie należy skierować. Taka decyzja, jakkolwiek nie zajmuje się wcale istotą sprawy, kończy ją jednak w danej instancji. Zwracając bowiem stronie podanie, władza oświadcza, że jest niewłaściwa do jego merytorycznego rozpatrzenia i załatwienia i zgodnie ze swym obowiązkiem (art. 2 ust. 3 prawa o postęp. adm.) — wskazuje stronie władzę właściwą, do której powinna skierować to podanie. Analogiczna jest sytuacja, gdy władza w przytoczonym przykładzie podanie strony skieruje odrazu do władzy właściwej i zawiadomi o tym stronę. Zawiadomienie to ma również charakter decyzji głównej ponieważ

tkwi w nim odmowa rzeczowego rozpatrzenia podania z powodu braku właściwości po stronie władzy, do której podanie zostało skierowane.

Decyzje incydentalne są to takie decyzje, które ani nie załatwiają istoty sprawy, będącej przedmiotem postępowania, ani też nie kończą sprawy w danej instancji, a zapadają w toku postępowania ilekroć zajdzie tego potrzeba i załatwiają inne kwestie wyłaniające się w toku postępowania jak np. decyzja co do zbadania świadków lub biegłych albo co do przeprowadzenia oględzin na miejscu, albo decyzja wzywająca stronę do złożenia do sprawy określonego dokumentu i tp.

Z punktu widzenia zaskarżalności rozróżniać należy trzy kategorie decyzyj.

Do pierwszej kategorii zaliczają się te decyzje, od których służy odwołanie lub skarga do władzy administracyjnej wyższej instancji. Są to decyzje wszystkich władz administracyjnych, decydujących sprawy w I instancji, z wyjątkiem decyzyj władz naczelnych (ministerstw). Poszczególne przepisy ustawowe powołują bowiem do decydowania w pierwszej instancji, zależnie od ważności spraw z punktu widzenia ogólnego i państwowego, raz np. zarządy gminne, innym razem starostów, w innych przypadkach wojewodów, a w najważniejszych sprawach poruczają decyzję w pierwszej instancji resortowemu ministrowi. Prawo o postępowaniu administracyjnym zaś ustaliło w art. 82 zasadę, że od decyzji głównej, wydanej w pierwszej instancji, służy odwołanie tylko do jednej,bezpośrednio wyższej instancji, o ile poszczególne ustawy, wydane po 14. IX. 1923 r.[5]), nie zawierają odmiennych postanowień.

Każda więc decyzja, orzekająca w pierwszej instancji, czy to będzie w danym przypadku decyzja zarządu gminy, czy też starosty, czy wojewody, nie załatwia sprawy w toku instancyj administracyjnych ostatecznie, lecz w razie wniesienia przez stronę odwołania sprawa podlega rozpatrzeniu na nowo przez instancję bezpośrednio wyższą, chyba że konkretny przepis ustawowy nie pozwala stronie na takie odwołanie się do wyższej instancji.

Jedyny wyjątek od tej zasady stanowią decyzje władz naczelnych (ministerstw), od których nie ma nigdy odwołania, ponieważ ponad resortowym ministrem nie ma już wyższej instancji administracyjnej. Nie jest bowiem w stosunku do ministra instancją wyższą ani Prezes Rady Ministrów ani też Rada Ministrów Dlatego też na decyzji ministra, wydanej nawet w pierwszej instancji, kończy się tok postępowania administracyjnego.

---

[5]) Jest to dzień wejścia w życie ustawy z 1. VIII. 1923 r. o środkach prawnych od orzeczeń władz administracyjnych (poz. 712 Dz. Ust.).

Drugą kategorię stanowią decyzje, od których w myśl obowiązujących przepisów nie służy odwołanie lub skarga w toku instancyj administracyjnych. Dezyzje te nasze prawo o postępowaniu administracynjym (art. 73) nazywa ostatecznymi, ponieważ na nich kończy się tok postępowania przed władzami administracyjnymi; a rozpoczyna się ewentualnie postępowanie przed instancją sądowo-administracyjną, jaką jest Najwyższy Trybunał Administracyjny. Ostatecznymi decyzjami są więc — jak już wspomniano — zawsze decyzje władz naczelnych i to zarówno wydane w pierwszej instancji jak i te, które zapadły w drugiej instancji na skutek odwołania od decyzji wojewody lub innej władzy równorzędnej np. izby skarbowej. Dalej ostatecznymi decyzjami są wszystkie decyzje wydane przez jakąkolwiek władzę w drugiej instancji, a więc na skutek wniesionego przez stronę odwołania, a to dlatego, że prawo o postępowaniu administracyjnym przewiduje — jak już zaznaczono wyżej — możnaść odwołania się tylko do jednej, bezpośrednio wyższej instancji.

Taką ostateczną decyzją może zatem być zarówno decyzja starosty, jeżeli zapadła na skutek odwołania od decyzji zarządu gminnego, jako też decyzja wojewody, jeżeli zapadła na skutek odwołania od decyzji starosty, albo wreszcie decyzja ministra, która załatwiła odwołanie od decyzji wojewody. Ostatecznymi są w końcu także te decyzje wydane w pierwszej instancji, które określone są jako ostateczne wyraźnym przepisem ustawowym. Takie przepisy należą jednak w naszym ustawodawstwie do wyjątków, gdyż jakkolwiek dopuszczone przez art. 82 prawa o postępowaniu administracynjym, przeczą one jednak ogólnej zasadzie, przyjętej w tym artykule, że od decyzji głównej, wydanej w pierwszej instancji, służy stronie odwołanie do instancji wyższej [6]).

Wszystkie ostateczne decyzje mogą być przez stronę w ciągu dwóch miesięcy zaskarżone do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który — jak głosi art. 3 prawa o N. T. A.[7]) — rozpoznaje skargi na orzeczenia i zarządzenia ostateczne w toku postępowania administracyjnego. Cały szereg spraw jest jednak wyłączony spod orzecznictwa Trybunału jak np. sprawy mianowania na publiczne urzędy i stanowiska, o ile nie dotyczą naruszenia prawa do obsadzania lub przedstawiania na nie kandydatów, sprawy dotyczące reprezentacji Państwa i obywateli wobec państw i władz obcych, sprawy dotyczące działań wojennych, ustroju siły zbrojnej i mobilizacji z wyjątkiem spraw zaopatrzenia i uzupełnienia armii, dalej sprawy dotyczące odpowiedzialności służbowej

6) Taki wyjątkowy przepis zawiera np. art. 34 rozp. Prezyd. Rzplitej z 24.VI. 1927 r. o ochronie lasów niestanowiących własności Państwa (poz 932 Dz. Ust. z 1932 r.) stanowiący, że decyzja uznająca las za ochronny z powodu jego specjalnego znaczenia dla obrony Państwa jest ostateczna.

7) poz. 806 Dz. Ust. z 1932 r.

oraz sprawy, w których władze administracyjne uprawnione są do rozstrzygania według swobodnego uznania, w granicach pozostawionych temu uznaniu, wreszcie inne sprawy, jeżeli przepisy szczególne tak stanowią. Takim szczególnym przepisem jest np. art. 2 ust. 7 ustawy o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (poz. 17 Dz. Ust. z 1946 r.), który stanowi, że decyzja właściwego ministra o przejściu przedsiębiorstwa na własność Państwa nie ulega zaskarżeniu do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Do takich przepisów zaliczyć należy również art. 3 dekretu o zbywaniu statków morskich na rzecz cudzoziemców (poz. 204 Dz. Ust. z 1946 r.) stanowiący, że decyzja Ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego rozstrzygająca wniosek o zezwolenie na zbycie statku na rzecz cudzoziemca „nie ulega zaskarżeniu", co z uwagi na to, że w danym przypadku chodzi o decyzję ministra, która jest zawsze ostateczna, oznacza, że nie może ona być zaskarżona do N. T. A.

Trzecią wreszcie kategorią są to decyzje prawomocne. Są to takie, których nie można zaskarżyć ani w drodze odwołania do wyższej instancji administracyjnej, ani też w drodze skargi do N. T. A. Prawomocne stają się decyzje przez to, że strona nie skorzystała w przewidzianym do tego terminie ze swego prawa wniesienia odwołania do wyższej instancji administracyjnej, gdy chodzi o decyzję wydaną w pierwszej instancji, lub też skargi do N. T. A., gdy chodzi o decyzję ostateczną, a także wówczas gdy z mocy wyraźnego przepisu ustawowego strona pozbawiona jest prawa wniesienia na ostateczną decyzję władzy skargi do N. T. A., o czym mówiliśmy już wyżej. Jest to tak zwana prawomocność formalna, wyrażająca się w tym, że wydana przez władzę decyzja nie może buć już kwestionowana przez stronę, że strona musi się jej poddać, ponieważ nie przysługuje jej już żaden środek prawny(ani odwołanie ani skarga do N. T. A.) Prawomocność formalna jest więc równoznaczna z niezaskarżalnością decyzji.

Prawomocność zaś materialna decyzji oznacza, że decyzja obowiązuje nie tylko stronę lecz również władzę, która ją wydała Prawomocność więc materialna jest równoznaczna z niewzruszalnością decyzji.

Na pytanie, czy w prawie administracynjym istnieje prawomocność materialna decyzyj, odpowiedzieć należy, że w prawie tym nie może istnieć taka niewzruszalność zapadłych decyzyj, jaka istnieje w prawie cywilnym w stosunku do wyroków sądowych. Tłumaczy się to tym, że celem wyroków sądowych jest rozstrzyganie sporów między stronami i ustalenie tego prawa, które ma obowiązywać między stronami. Wyroki sądowe dążą więc do stabilizacji stosunków między obywatelami, a interes publiczny wymaga, aby to, co sąd uznał za prawo między stronami, nie

uległo zmianie. Inna natomiast jest rola administracji i cel jakiemu służą wydane przez nią decyzje. Celem tych decyzji jest, jak to określa Kasznica [8]), w ramach prawa wywoływać w świecie zewnętrznym pewne zjawiska, które władza uważa za korzystne ze stanowiska interesu publicznego. W dążeniu do tego celu administracja musi liczyć się ze zmiennością warunków życiowych. Zmieniają się również, pisze dalej Kasznica, zapatrywania na to, czego w danym przypadku wymaga interes publiczny. Gdyby zaś władza związana była treścią wydanej przez siebie decyzji, musiałaby nieraz z założonymi rękami przyglądać się nawet sytuacji szkodliwej, wytworzonej przez jej decyzję, nie mając możności zaradzenia złemu. Słuszność tego stanowiska, dobitnie ilustruje przytoczony przez Kasznicę przykład. Władza wydała mianowicie zezwolenie na odbycie zgromadzenia publicznego. Tymczasem dowiaduje się, że ma ono być wykorzystane do wywołania zaburzeń. Czy jest do pomyślenia, aby w takiej sytuacji władza nie miała prawa cofnąć swego zezwolenia? Materialna prawomocność, czyli niewzruszalność decyzyj, nie istnieje więc w prawie administracyjnym w takim stopniu, w jakim istnieje ona w prawie cywilnym w stosunku do wyroków sądowych [9]).

Nie znaczy to jednak, by władza miała prawo zmieniać wydane przez siebie decyzje według swego uznania. Istnieją w tym względzie specjalne przepisy w prawie o postępowaniu administracyjnym, dotyczące wznowienia postępowania, uchylenia oraz zmiany decyzyj z urzędu (art. 95 — 104).

Przed rozpatrzeniem istoty sprawy i wydaniem decyzji władza musi wpierw zbadać i zdecydować pewne kwestie, od których rozstrzygnięcia zależy, czy będzie mogła w danym przypadku w ogóle wydać decyzję co do istoty sprawy, czy też będzie musiała ograniczyć się do wydania decyzji o charakterze raczej formalnym, nie wchodząc w rozpatrywanie meritum sprawy. Musi więc władza np. stwierdzić, czy osoba wnosząca podanie posiada zdolność prawną i zdolność do działań prawnych, dalej musi ustalić, czy jest rzeczowo i miejscowo właściwą do rozpatrywania sprawy i podjęcia merytorycznej decyzji, czy też może sprawa, będąca przedmiotem podania, załatwiona być powinna w myśl istniejących przepisów przez inną władzę. W instancji zaś odwoławczej władza musi ustalić czy odwołanie wniesione zostało w terminie przepisanym oraz czy wniesione zostało przez stronę t. j. taką osobę interesowaną, która ma prawo uczestni-

---

[8]) str. 104 książki, powołanej w uwadze 3).

[9]) Do tej samej konkluzji co Kasznica dochodzą także inni autorowie np. Peretiatkowicz (str. 52), Iserzon, (Komentarz do postępowania administr.— 1927 r. str. 137), Langrod (Zagadnienia z praktyki administracyjnej — 1938 r.— str. 151).

czenia w sprawie[10]), gdyż tylko stronie, a nie innym osobom interesowanym służy prawo odwołania się do wyższej instalacji administracyjnej[11]).

Są to wszystko kwestie, które muszą być przez władzę zbadane i zdecydowane przed przystąpieniem do rozpatrzenia istoty sprawy. Są to więc niejako kwestie wstępne.

Kwestii tych nie należy jednak utożsamościć z t. zw. pytaniami wstępnymi, które mogą wyłonić się dopiero przy merytorycznym rozpatrywaniu sprawy. W toku bowiem załatwienia sprawy przez władzę orzekającą okazać się może niejednokrotnie, że dla powzięcia decyzji co do istoty sprawy konieczne jest rozstrzygnięcie wpierw pewnej kwestii prawnej, która w myśl istniejących przepisów powinna być w zasadzie rozstrzygnięta nie przez władzę orzekającą lecz przez inną władzę czy to sądową czy też administracyjną. Taką kwestię prawną, wyłaniającą się dopiero przy merytorycznym załatwianiu sprawy, nazywamy pytaniem wstępnym. Takim pytaniem wstępnym jest np. to, czy osoba, której władza skarbowa ma zamiar wymierzyć podatek spadkowy, jest istotnie spadkobiercą. Kto to pytanie ma rostrzygnąć? Czy władza skarbowa wymierzająca podatek, czy też władza sądowa właściwa do rostrzygania w sprawach spadkowych. Według prawa francuskiego, które w sposób rygorystyczny przestrzega zasady, że każda kwestia musi być zdecydowana przez władzę do tego przez odnośne przepisy powołaną, władza orzekająca, natknąwszy się w toku postępowania na takie pytanie wstępne, musi swoje postępowanie zawiesić do czasu rozstrzygnięcia tego pytania przez właściwą władzę. Natomiast według prawa niemieckiego władza administracyjna ma zasadniczo prawo samodzielnego rostrzygania pytań wstępnych. Nasze prawo o postępowaniu administracyjnym poszło w art. 74 drogą pośrednią stanowiąc, że jeżeli dla wydania decyzji konieczne jest rozstrzygnięcie pytania wstępego, podlegającego właściwości innej władzy administracyjnej lub sądu, wówczas władza orzekająca ma wydać decyzję tymczasową, uwarunkowaną późniejszym rozstrzygnięciem pytania wstępnego przez właściwą władzę. Gdyby jednak wydanie takiej tymczasowej decyzji było w danym przypadku niemożliwe, np. z uwagi na charakter sprawy, który nie pozwala na wydanie tymczasowej uwarunkowanej decyzji, wtedy władza orzekająca musi rozstrzygnąć sprawę, a więc wydać decyzję główną załatwiającą istotę sprawy, opierając się na własnej ocenie pytania wstępnego. Jeżeli jednak to pytanie wstępne już jest przedmiotem sprawy we właściwym urzędzie lub sądzie, a natychmiastowe wydanie decyzji nie jest konieczne ze względu na interes publiczny i mogłoby w razie odmiennego rozstrzygniecia pytania wstępnego spowodować dla

---

[10]) art. 9 ust. 2 prawa o postępowaniu administracyjnym.

[11]) art. 82 prawa o postęp. adm.

strony niepowetowane szkody lub niemożność przywrócenia stanu poprzedniego, wówczas władza orzekająca powinna wstrzymać postępowanie do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia pytania wstępnego przez właściwą władzę, a musi to uczynić w tych przypadkach, w których wyraźny przepis ustawowy tego wymaga. — Widzimy więc, że nasze prawo nie podchodzi do tego zagadnienia w sposób schematyczny, szablonowy, lecz daje władzy orzekającej możność obrania najwłaściwszej drogi, dostosowanej do okoliczności sprawy.

W następnym artykule omówimy, jakim wymaganiom muszą czynić zadość decyzje władz administracyjnych, oraz poruszymy inne związane z tym zagadnienia. *S. T.*

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

W Nr 34 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 207 — dekret z 25.VI. 1946 r. o utworzeniu **Państwowego Instytutu Higieny Psychicznej.** Instytut jest zakładem naukowo-badawczym z siedzibą w Warszawie, a do zadań jego należy prowadzenie badań naukowych z zakresu higieny psychicznej, doszkalanie fachowego personelu oraz praktyczne stosowanie wyników badań w postaci prowadzenia poradni i oddziałów klinicznych oraz zakładów leczniczo-wychowawczych. Instytut jest osobą prawną.

poz. 208 — dekret z 25.VI. 1946 r. **o ogrodach działkowych.** — Celem tych ogrodów jest spożytkowanie wolnego czasu ludzi pracy umysłowej i fizycznej oraz ich rodzin przez umożliwienie im zajęcia na działce ziemi w warunkach zdrowotnych, ułatwienia uzyskania tą drogą płodów ogrodniczych dla zaspokojenia własnych potrzeb i podniesienia w ten sposób swego poziomu zdrowotnego i gospodarczego. Ogrody działkowe są urządzeniami użyteczności publicznej. Obowiązek zakładania takich ogrodów we wszystkich osiedlach, w których conajmniej 20% ludności mieszka w domach zbiorowych pozbawionych ogrodów, ciąży na gminach. Ponadto ogrody działkowe muszą być urządzane w analogicznych warunkach przez zakłady pracy, zatrudniające ponad 200 osób. Na cel ten gmina musi przeznaczyć bądź grunty własne, bądź przez nią nabyte lub wydzierżawione, bądź wreszcie przekazane gminie w związku z wykonaniem reformy rolnej. W razie braku takich gruntów, gmina ma prawo nabyć je w drodze wywłaszczenia.

poz. 209 — dekret z 27.VI. 1946 r. — nowelizuje dekret z 11.IV. 1945 r. o ustroju **władz administracji skarbowej** (poz. 64 Dz. Ust.). Organami tej administracji są: jako władze I instancji urzędy skarbowe, urzędy rewizyjne i urzędy akcyzowe, podległe izbom skarbowym, oraz urzędy celne, podległe dyrekcjom ceł, zaś jako władze II instancji izby skarbowe, komisje odwoławcze przy tych izbach i dyrekcje ceł. Organami wykonawczymi są: ochrona skarbowa, kontrola akcyzowa i organy, powołane do chrony granicy celnej.

pz. 210 — dekret z 5.VII. 1946 r. — tworzy **Gł. Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk** i terenowe urzędy tej kontroli, podległe Prezesowi Rady Ministrów. Do zadań tych urzędów należy nadzór nad prasą, publikacjami i widowiskami w zakresie przewidzianym przez odnośne przepisy oraz kontrola rozpowszechniania wszelkiego rodzaju utworów za pomocą druku, obrazu i żywego słowa w celu **zapobieżenia** godzeniu w ustrój Państwa, ujawnieniu tajemnic państwowych, naruszaniu międzynarodowych stosunków Państwa, naruszaniu prawa lub dobrych obyczajów oraz wprowadzeniu w błąd opinii publicznej przez podawanie nieprawdziwych wiadomości.

poz. 211 — rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 27.VI. 1946 r. — nowelizuje rozporządzenie z 10.V. 1946 r. **o przemiale zbóż** (poz. 156 Dz. Ust.) znosząc jednocześnie pobieranie na rzecz Państwa miarek za przemiał zbóż.

poz. 212 — rozporządzenie Ministra Skarbu z 22.VI. 1946 r. — reguluje przyjmowanie i **wymianę uszkodzonych biletów** Narodowego Banku Polskiego.

poz. 213 — rozporządzenie Ministra Pracy i Op. Społ. z 2.VII. 1946 r. ustala **skład komisyj rozjemczych,** powołanych do rozstrzygania **indywidualnych sporów** pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi.

poz. 214 — rozporządzenie Ministra Pracy i Op. Społ. z 2.VII. 1946 r. reguluje wysokość **diet członków komisyj rozjemczych,** powołanych do rozstrzygania **zbiorowych zatargów** pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi.

poz. 215 — rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Rol. z 8.VII 1946 r.—nowelizuje **rozporządzenie wyokanwcze** do dekretu o przeprowadzeniu **reformy rolnej** (poz. 51 Dz. Ust. z 1945 r.).

W Nr 35 Dziennika Ustaw — ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 216 — dekret z 4.VI. 1946 r. — **o podziale zysku i pokrywaniu strat** w przedsiębiorstwach państwowych.

poz. 217 — dekret z 27.VI. 1946 r. —o reglamentowanym **zaopatrywaniu ludności w przedmioty powszechnego użytku** — ustala zasadę, że zaopatrywanie to odbywa się z zasobów, pozostających w dyspozycji Państwa i upoważnia Ministra Aprowizacji i Handlu do ustalania przedmiotów objętych reglamentowanym zaopatrzeniem oraz do normowania obrotu, przerobu, gromadzenia i spożycia tych przedmiotów w celu zapewnienia zaopatrywania ludności. Dekret ten stawiając zaopatrywanie ludności na innej płaszczyźnie, zrywa z dotychczasowym systemem dostaw przymusowych (świadczeń rzeczowych).

poz. 218 — rozporządzenie Rady Ministrów z 11.VII. 1946 r. — nowelizuje rozporządzenie **o uposażenie pracowników** przedsiębior-

stwa państwowego „Polska Poczta Telegraf i Telefon" (poz. 325 Dz. Ust. z 1945 r.) podnosząc dodatek rodzinny do 200 zł. (dotychczas 100 zł.) na każdego członka rodziny pracownika.

poz. 219 — rozporządzenie wykonawcze Ministra Obrony Narodowej z 4.VII. 1946 r. do dekretu o utworzeniu urzędów i rad **wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego** (paz. 25 Dz. Ust. z 1946).

poz. 220 — rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17.VII. 1946 r. nowelizuje rozporządzenie **o aplikantach i asesorach sądowych** (poz. 825 Dz. Ust. z 1932 r.), ustalając skład komisji egzaminacyjnej, do której obecnie wchodzi: przezes sądu apelacyjnego lub jego zastępca, 4 sędziowie wyznaczeni przez tegoż prezesa, prokurator sądu apelacyjnego lub delegowany przez niego wiceprokurator tegoż sądu oraz delegat Ministra Sprawiedliwości, o ile minister skorzysta ze swego prawa delegowania swego przedstawiciela.

poz. 221 — rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Rolnych z 19.VII. 1946 r. — reguluje sprawę **świadczeń sprzężaju** na rzecz rolników w analogiczny sposób jak to czyniło rozporządzenie z 1945 r. (poz. 85 Dz. Ust.) w celu przeprowadzenia robót wiosennych. Rozporządzenie to obowiązuje do 30.VI. 1947 r. i ma na celu umożliwienie wykonania zbiorów i zasiewów tym rolnikom, którzy pozbawieni są sprzężaju. Temu samemu celowi służy ogłoszone pod

poz. 222 — rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Rolnych z 19.VII. 1946 r. o obowiązku **sąsiedzkiej pomocy** wzajemnej w gospodarstwach rolnych, obowiązujące również do 30.VI. 1947 r. Analogiczne rozporządzenie wydane było na rok 1945 (poz. 87 Dz. Ust.).

W Nr 36 Dziennika Ustaw ogłosozne zostały następujące przepisy:

poz. 223 — rozporządzenie Ministrów Przemysłu, Aprowizacji i Handlu, oraz Żeglugi i Handlu Zagranicznego z 11.VII. 1946 r. — określa w wykonaniu art. 4 § 2 kodeksu handlowego, jakie przedsiębiorstwa uważa się za **przedsiębiorstwa zarobkowe, prowadzone w większym rozmiarze,** zaliczając do nich wszystkie przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe oraz takie, które pozostają pod zarządem państwowym z mocy przepisów szczególnych dopóki zarząd ten trwa, dalej przedsiębiorstwa przewozowo-ekspedycyjne, przeładunkowe, usług portowych, domy składowe, biura pośrednictwa handlowego, przedsiębiorstwa komisowe, wywiadownie, przedsiębiorstwa wydawnicze i apteki, wreszcie przedsiębiorsta, których obrót przewyższa w stosunku rocznym kwotę 5 milionów oraz takie przemysłowe przedsiębiorstwa uboczne, związane z gospodarstwem rolnym (n.p. mleczarnie, gorzelnie itp.), które przerabiają ponad 50% produktów nie pochodzących ze związanych z nimi gospodarstw.

poz. 224 — rozporządzenie Ministra Zdrowia z 13.VII. 1946 r. — zawiera ordynację wyborczą do rad okręgowych **izb aptekarskich**.

poz. 225 — rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 19.VII. 1946 r. Jest ono rozporządzeniem wykonawczym do dekretu o zawieszeniu niektórych umów wydawniczych w dziedzinie literackiej (poz. 133 Dz. Ust. z 1946 r.).

W Nr 37 Dziennika Ustaw ogłoszono następujące przepisy:

poz. 226 — dekret z 28.VI. 1946 r. — nowelizuje rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 30.XII. 1924 r. o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonariuszów państwowych (poz. 1073 Dz. Ust.), przyznając członkom zarządu związków samorządowych oraz administracyjnym pracownikom komunalnym przy korzystaniu z państwowych środków komunikacyjnych takie same ulgi taryfowe jakie przysługują pracownikom państwowym. Których z pośród pracowników komunalnych uważa się za pracowników administracyjnych ustalić ma rozporządzenie wykonawcze.

poz. 227 — dekret z 28.VI. 1946 r. — **zwalnia od opłat sądowych i hipotecznych wpisy** w księgach hipotecznych oraz wnioski i podania o dokonanie tych wpisów, dotyczące **pomocy kredytowej Państwa, udzielane** w związku z **naprawą budynków** zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny (na mocy dekretu z 26.X. 1946 r. (poz. 281 Dz. Ust.).

poz. 228 — dekret z 11.VII. 1946 r. — pozwala **b. skazańcom politycznym** do 30.VI. 1947 r. na zgłaszanie roszczeń o zaopatrzenie.

poz. 229 — dekret z 8.VIII. 1946 r. o **Nadzwyczajnych Komisjach Mieszkaniowych,** któremu poświęciliśmy osobny artykuł w poprzednim numerze.

poz. 230 — rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Rolnych z 30.VII. 1946 r. — wprowadza na obszarze województwa gdańskiego i okręgów: mazurskiego, Pomorza Zachodniego, Śląska Opolskiego i Śląska Dolnego oraz na obszarze tych powiatów Ziem Odzyskanych, które włączone zostały do województw białostockiego, pomorskiego, i poznańskiego, obowiązek **urzędowego badania co do włośni** dzików, a także świń, ubitych dla spożycia we własnym gospodarstwie domowym.

W Nr 38 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 231 — rozporządzenie Rady Ministrów z 25.VII. 1946 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe".

poz. 232 — rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z 18.VI. 1946 r. zmienia ordynację pocztową (poz. 392 Dz. Ust. z 1931 r. z późniejszymi zmianami — poz. 201, 374, 467, 642, 647, Dz. Ust. z 1932 r. poz. 190, 473, 499, 573 Dz. Ust. z 1933 r., poz. 75, 738, 828 Dz. Ust. z 1934 r., poz. 119 i 439 Dz. Ust. z 1935 r.).

W Nr 39 Dziennika Ustaw ogłoszone zostały następujące przepisy:

poz. 233 — dekret z 8.VIII. 1946 r. o wpisywaniu w księgach hipotecznych (gruntowych) **prawa własności** nieruchomości przejętych na cele **reformy rolnej.** Tytułem do wpisania prawa własności na rzecz Skarbu Państwa jest zaświadczenie wojewódzkiego urzędu ziemskiego stwierdzające, że dana nieruchomość ziemska przeznaczona jest na cele reformy rolnej, tytułem do wpisania prawa własności na rzecz nabywcy pewnej działki jest dokument nadania wraz z odpisem wykonalnej decyzji właściwej władzy w przedmiocie klasyfikacji i szacuku działki łącznie z oszacowaniem przydzielonego nabywcy inwentarza.

poz. 234 — rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z 24.VII. 1946 r. **znosi gminę** wiejską **Mąkolin** w powiecie płockim (woj. warszawskiego) a z jej obszaru **tworzy nową gminę** wiejską **Bodzanów.**

poz. 235 — rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 10.VIII. 1946 r. o sposobie **oznaczania w księdze hipotecznej** (gruntowej) **nieruchomości** przejętych na cele **reformy rolnej** i o sposobie składania i przechowywania w sądzie wniosków oraz dokumentów dotyczących takich nieruchomości. Jest to rozporządzenie wykonawcze do wyżej (poz. 233) przytoczonego dekretu.

PRZEGLĄD CZASOPISM I WYDAWNICTW

„Rada Narodowa" tygodnik (Redakcja: Warszawa, ul. Wiejska 6) Nr 30 — 34.

Nr. 30 „Rady Narodowej" otwiera artykuł E. Bobrowskiej, omawiający postanowienia dekretu o planowym zagospodarowaniu przestrzennym Kraju. Następnie Mikołaj Zakrzewski w artykule „Ustawy ustrojowe samorządu terytorialnego" porusza ważne zagadnienia unifikacji ustawodawstwa samorządowego. Kazimierz Niemski w drugiej częśic artykułu „Dekret o podatkach komunalnych" omawia dalsze postanowienia tego dekretu. Dr Tadeusz Gołębiewski („Rewizje przesądów w ekonomice rolnej") uzasadnia tezę o wyższości produkcji rolnej i hodowlanej w gospodarstwach małych w porównaniu z gospodarką folwarczną, wreszcie E. Jaroń w artykule „Gospodarka i budżety rad narodowych" wskazuje na konieczność opierania gospodarki rad narodowych na uchwalonym i zatwierdzonym budżecie.

W Nr. 31 Helena Kurkowska („Po co istnieją rady narodowe") wskazuje na zadania rad narodowych i ich doniosłość dla społeczeństwa, podkreślając, że są one czynnikiem mającym koordynować zamierzenia i pracę poszczególnych władz i instytucyj w jedną harmonijną całość. Mikołaj Zakrzewski w dokończeniu rozpoczętego w numerze poprzednim artykułu pt. „Ustawy ustrojowe samorządu terytorialnego" daje koncepcje zununifikowania ustawodawstwa samorządowego. Z dalszych artykułów wymienić należy: Stanisława Olszewskiego „Zagadnienie nadzoru nad samorządem", Stanisława Zakrzewskiego „Przeszłość i przyszłość gospodarki finansowej samorządu terytorialnego" (recenzja książki Kazimierza Niemskiego pt. „Gospodarka finansowa samorządu terytorialnego i kredyt komunalny w Polsce") dalej artykuł A. Bielskiej „Komisje oświatowe — wzorowe pracownie planowania akcji oświatowej", wreszcie początek artykułu A. Szczerby „Ubezpieczenie emerytalne pracowników miejskich w miastach".

Nr. 32 — 33 (podwójny) „Rady Narodowej“ przyniósł między in. artykuł E. Bobrowej “Kto podlega kontroli rad narodowych?“ oparty na wyjaśnieniach podanych w uchwale Prezydium K.R.N. z 25 czerwca r.b. W numerze tym rozpoczęto druk artykułu Dr Tadeusza Gołębiewskiego „Gospodarcze i społeczne znaczenie reformy rolnej“. Autor podkreśla, że zagadnienie reformy rolnej nie ogranicza się bynajmniej tylko do sprawy parcelacji wielkiej własności, ale obejmuje zagadnienie polityki agrarnej w Państwie, stojące w ścisłym zespoleniu z ekonomiką agrarną. Następnie przechodzi autor do omówienia i rozgraniczenia obu tych pojęć, podnosząc, że państwowa polityka agrarna nie może się ograniczać do tworzenia tylko należytych zewnętrznych warunków rozwoju poszczególnych działów gospodarstwa wiejskiego, — ale musi iść dalej i stawiać sobie za zadanie umożliwienie powstania pewnego systemu wzajemnego oddziaływania, któryby miał na celu jednoczenie poszczególnych gospodarstw wiejskich niejako w organizmy zbiorowe wmurowane w ogólny sektor gospodarki Państwa. Kiedy polityka rolna ma na celu jedynie dobro rolnictwa — polityka agrarna, mając nadzór i opiekę nad rolnictwem, łączy swój sektor w ogólnym planie z sektorami poszczególnych gałęzi gospodarczych Państwa.

Z innych artykułów umieszczonych w tym zeszycie wymienić należy artykuł Stanisława Rybickiego „Komunalny fundusz pożyczkowo-zapomogowy działa“, Mariana Brzostka „Rady Narodowe a ubezpieczenie rolne“, Z. Garsteckiego „Działalność kulturalno-oświatowa Zw. Samopomocy Chłopskiej“, A. Szczerby „Ubezpieczenia emerytalne pracowników miejskich w miastach“ (dokończenie) oraz Włodzimierza Włodarskiego „Jeszcze o ubezpieczeniu pracowników samorządu terytorialnego“.

W Nr. 34 Dr. Tadeusz Gołębiewski w dalszym ciągu artykułu „Gospodarcze i społeczne znaczenie reformy rolnej“ wskazuje na doniosłość racjonalnej państwowej polityki agrarnej dla odbudowania i zogospodarowania naszego rolnictwa, znajdującej swój wyraz nietylko w t.zw. ustawodawstwie agrarnym, ale i w innych ustawach wywierających wpływ na rolnictwo. Nowy etap polityki agrarnej rozpoczął się od wydania dekretu o reformie rolnej z 6 września 1944 r., zamierzenia Rządu w dziedzinie polityki agrarnej zostały jednak w treściwym skrócie ujęte już w Manifeście Lipcowym (z 22 lipca 1944), który stanowi bazę, na której ma być zbudowane całe pozytywne ustawodawstwo agrarne polskie.

Z innych artykułów, umieszczonych w Nr. 34, wymienić należy artykuł Inż. Ignacego Tłoczka „Plany regionalne i plany miejscowe“, A. Szczerby „Gleba i klimat Pomorza Mazurskiego“, Jadwigi Jodkiewicz - Piecko „Wczoraj i dziś w walce z alkoholizmem“, oraz St. Olszewskiego „Problemy aktualne wojewódzkiego samorządu gdańskiego“.

„Demokratyczny Przegląd Prawniczy“ Nr. 7

(za lipiec r. b.).

Numer ten jest numerem specjalnym, wydanym w dwuleciu wymiaru sprawiedliwości w Odrodzonej Polsce. Otwiera go artykuł wstępny Ministra Sprawiedliwości Henryka Świątkowskiego „Prawo w służbie postępu społecznego“, w którym autor podnosząc, że prawo jest fundamentem przebudowy Państwa a praworządność ostoją demokracji, omawia w skrócie dzieło unifikacji prawa i postulat zaktualizowania prawa w duchu Polski demokratycznej, po czym przechodzi z kolei do podkreślenia postulatu podniesienia poziomu studiów prawniczych i stworzenia nowego lepszego typu prawnika, dalej postulatu demokratyzacji zawodów prawniczych, uświadomienia prawnego obywateli oraz współpracy prawniczej z zagranicą. Wiceminister Sprawiedliwości Leon Chajn w artykule „Trzeci rok“ omawia z perspektywy dwóch minionych lat dorobek polskiego wymiaru sprawiedliwości w dziele odbudowy i przebudowy Państwa, wskazując przy tym na najbliższe jego zadania, jakimi są: uaktywnienie w sensie społecznym i zawodowym zespołu sądowego, szkolenie nowych kadr w zakresie szerszym niż dotychczas, oraz przeprowadzenie reformy ustroju sądowego. Z innych artykułów wymienić należy: Zygmunta Kapitaniaka „Nadzór sądowy“, Adolfa Dąba „Nadzór prokuratorski“, Stefana Bancerza „Dwa lata prac ustawodwczych“, Jerzego Jodłowskiego „Akcja szkolenia kadr wymiaru sprawiedliwości“, Zygmunta Ratuszniaka „Organizacja i administracja wymiaru sprawiedliwości“ oraz Józefa Ordyńca „Sprawy osobowe w organizacji wymiaru sprawiedliwości“.

Demokratyczny Przegląd Prawnczy“ Nr. 8

(za sierpień r. b.)

Zeszyt zawiera następujące artykuły: Henryka Świątkowskiego „Referendum, jego wyniki i ocena“, Leona Chajna „Administracja i sądownictwo w służbie praworządności“ (wyjątek z referatu polityczno - sprawozdawczego na I Kongresie Str. Demokratycznego — w którym autor m. in. stojąc zasadniczo na stanowisku Konstytucji, przewidującej obok Najwyższego Trybunału Administracyjnego także sądownictwo administracyjne niższych stopni, wypowiada się za stworzeniem obecnie przynajmniej izby sądowo-administracyjnej w Sądzie Najwyższym; dalej artykuł Dr Jana Wasilkowskiego „Własność ograniczona terminem w projekcie prawa rzeczowego“, Mariana Lisiewskiego „Ograniczone prawa spadkowe“ (uwagi do projektu prawa spadkowego) i Mieczysława Piekarskiego „Postulat niepodzielności gospodarstw wiejskich“. Poza tym zeszyt zawiera bogatą kronikę życia prawniczego i przegląd piśmiennictwa.

„Państwo i Prawo“ Nr. 5 — 6

(za lipiec i sierpień r. b.).

Zeszyt otwiera artykuł Dr. Alfreda Krausa „Ustawa o nacjonalizacji przemysłu“, w którym autor po zanalizowaniu celów tej ustawy, omawia jej postanowienia, zwracając uwagę na szereg zagadnień prawniczych, wiążących się z wykonaniem ustawy. W artykule „Polityka agrarna doby obecnej“ rozważa Dr. Stefan Gołębiewski problemy polityki agrarnej (w odróżnieniu od polityki rolnej) na tle haseł Manifestu Lipcowego oraz postanowień dekretu o reformie rolnej. Witold Zakrzewski w artykule „Pojęcie narodu w Konstytucji marcowej“ zajmuje się zanalizowaniem tego pojęcia, przedstawiając poglądy niektórych przedstawicieli nauki polskiej oraz stanowisko Konstytucji 3 maja i Konstytucji kwietniowej w tej kwestii, tudzież omawiając pojęcie narodu w świetle francuskich teoryj politycznych i praktyki ustrojowej, i dochodzi do wniosku, że Naród w rozumieniu Konstytucji marcowej to nie etniczna grupa ludności, ani nie ogół wyborców — ale ogół obywateli Państwa. Z inych artykułów wymienić należy Dr. Remigiusza Bierzanka „Stanowisko wielkich mocarstw w prawie międzynarodowym“, Dr. Jana Namitkiewicza „Sądy Obywatelskie“ (zagadnienie ustroju) i Dr. Mariana Waligórskiego „Zmiany proceduralne w związku z ostatnią unifikacją prawa cywilnego“. Poza tym zeszyt zawiera obszerny dział recenzyjno-sprawozdawczy, oraz dodatek cywilistyczny.

„Życie gospodarcze Nr. 16 i 17

(z 30 sierpnia i 15 września b. r.).

Nr. 16 „Życia Gospodarczego“ przynosi następujące artykuły: Dr. Kaziemierza Secomskiego „Na marginesie planu inwestycyjnego“, Dr. Stefana Surzyckiego „Normalizacja obrotu między przemysłem a wsią“, Dr. Mirosława Orłowskiego „Problem Rolnictwa“, Inż. T. Gedego „Etapy regulacji płac w przemyśle“, Jana Wernera „Po wizycie Misji O. N. Z. w Polsce“, Jerzego Zieleniewskiego „Amerykańskie propozycje w sprawie rozwoju handlu światowego i zatrudnienia“, Krystyny Stępińskiej „Czechosłowacja i jej projekty gospodarcze“, Józefa Mańkowskiego „Na fali“, H. S. „Problemy gospodarcze Ziem Odzyskanych“, Inż. Adama Piotrowskiego „Osiągnięcia przemysłu cukrowniczego w roku 1945/1946“, Jana Dobrowolskiego „Polski przemysł drzewny — wczoraj, dziś i jutro“ Kazimierza Sowy „Rachunkowość w nowym ustawodawstwie podatkowym“, Zdzisława Augustowskiego „Obroty handlowe Polski w I półroczu 1946 r.“, oraz bogatą kronikę życia przemysłowego i przegląd pracy fachowej.

Nr. 17 „Życia Gospodarczego“ otwiera fragment przemówienia Ministra Hilarego Minca na temat „Nożyce cen“, po czym w zeszycie tym umieszczono następujące artykuły: Stefana Gruchały „Materiały do dyskusji“ (na temat zasięgu sektora prywatnego w dziedzinie gospodarczej), Wacława Jastrzebowskiego „Handel zagraniczny Polski“, Dr. Mirosława Orłowskiego „Bankowość w gospodarce planowej“, Dr. Bronisława Oyrzanowskiego „Planowanie pełnego zatrudnienia“, Inż. Stefana Filipowskiego „Uwagi o polityce płac“, Wirgiliusza Niepiekło „Potrzeby gospodarki komunalnej“ (omawiający postulaty w zakresie zapewnienia należytego rozwoju przedsiębiorstw komunalnych), Inż. Jana Blitka „Zagadnienia rynku węgla“, Jerzego Lubowickiego „Wydatki i dochody państw w czasach wojennych“, Jerzego Poznańskiego „Sytuacja finansowa Stanów Zjednoczonych“, Dr. Tadeusza Chromeckiego „Sytuacja gospodarcza Francji“, Inż. T. Żarneckiego „Perspektywy przemysłu elektrotechnicznego“, Waldemara Nerwińskiego „Na drodze osiągnięć przemysłu skórzanego“, Józefa Niemca „Na drodze ku demokracji gospodarczej“, Z. Popiołka „Przemysł dla wsi“, Adama Olszyńskiego „Sektor inicjatywy prywatnej“, J. Ziemięckiego „Organizowanie czy organizacje przemysłu prywatnego“ oraz Dr. E. Wisłockiego „Eksport naczyń emaliowanych“. Ponadto kronika życia gospodarczego oraz przegląd czasopism i wydawnictw dopełniają całości numeru.

„Wiadomości Statystyczne“ (Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, ul. Narbutta 33).

Ukazały się Nr. 8, 9 oraz 10 — 11 za czerwiec, lipiec i sierpień r. b. Wydane zeszyty podają dane statystyczne dotyczące produkcji i obrotów towarów, komunikacji, pracy i warunków bytu, oświaty i życia kulturalnego oraz statystykę cen, zeszyt 10 — 11 podaje ponadto ciekawe dane obrazujące wyniki akcji repatriacyjnej przez punkty etapowe zachodnie P. U. R. od początku akcji do dnia 31 maja 1946 r., następnie dotyczące akcji przesiedleńczej ludności ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej z Polski do Z. S. R. R., oraz repatriacji Niemców z Polski.

Zeszyt specjalny (dodatkowy) za czerwiec r. b. podaje statystykę szkół powszechnych w roku szkolnym 1945/6.

„Gaz, woda i technika sanitarna“ (Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Koszykowa 81).

Ukazał się Nr. 6 (za wrzesień rb.) tego pisma, poruszającego w fachowych artykułach zagadnienia, dotyczące gazownictwa, zakładów wodociągowych i urządzeń zdrowotnych. Prócz szeregu artykułów zeszyt podaje też wyciągi z fachowej prasy zagranicznej, bibliografię i przegląd czasopism w tym zakresie.

„Przyjaźń“ — Organ Tow. przyjaźni polsko-radzieckiej. Ukazał się Nr. 7 za wrzesień rb.

„Przegląd Lekarski", wydawany przez Krakowskie Tow. Lekarskie (Redakcja: Kraków, ul. Krupnicza 11a). Ukazał się Nr. 12 — 13 za lipiec rb.

„Opiekun Społeczny" — miesięcznik wydawany przez Zarząd Miejski m. st. Warszawy. Ukazał się Nr. 3 — 4 (za czerwiec i lipiec rb) poświęcony zagadnieniu opieki nad dzieckiem.

„Poradnik pracownika społecznego" — dwutygodnik wydawany przez Ministerstwo Informacji i Propagandy. Czasopismo zamieszcza artykuły na aktualne tematy z zakresu ustawodawstwa, spraw gospodarczych, społecznych, kulturalnych oraz bieżących zagadnień politycznych Polski i międzynarodowych. Ukazały się Nr. 10 — 12 (za wrzesień rb.) a nadto bardzo przejrzyście opracowany, wydany w formie broszury, spis treści zeszytów pisma za okres od kwietnia 1945 r. do września 1946 r., mogący pracownikom społecznym oddać poważne usługi przez wskazanie i udostępnienie im potrzebnego materiału oraz ułatwienie bliższego zapoznania się z poszczególnymi zagadnieniami.

KSIĄŻKI NADESŁANE.

Prof. Dr. Antoni Peretiatkowicz — Państwo współczesne. (Wydanie ósme przejrzane i uzupełnione) 1946 — Księgarnia Wł. Wilaka w Poznaniu (str. 135).

Autor w książce tej omówił przede wszystkim pojęcie państwa i teorie państwowe oraz podstawowe pojęcia prawa państwowego, m. in. absolutyzmu i konstytucjonalizmu, ustroju parlamentarnego, monarchii i republiki, „cezaryzmu demokratycznego", dyktatury, federacji, autonomii i samorządu w ich genetycznym rozwoju. Po tej części ogólnej poświęcił autor drugą część swej książki ustrojom politycznym Anglii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Polski. W szczególności rozdział dotyczący Anglii omawia ogólnie rozwój konstytucji angielskiej, ustrój i uprawnienia parlamentu, uprawnienia króla, organizację najwyższych władz rządowych, ustrój i uprawnienia samorządu lokalnego, sądownictwa, następnie prawa wolnościowe, stosunek Państwa do wyznań religijnych, wreszcie ustrój kolonii angielskich, Irlandii i Indii. Podobnie w rozdziale poświęconym ustrojowi politycznemu Stanów Zjednoczonych omówił autor rozwój konstytucji federalnej, ustrój władzy ustawodawczej (Kongresu), organizację i uprawnienia rządu federacyjnego, sejmów i rządów stanowych, samorządu lokalnego i sądów, stosunek Państwa do wyznań religijnych oraz tryb rewizji konstytucji. W rozdziale poświęconym ustrojowi politycznemu Związku Radzieckiego przedstawił autor ogólnie genezę Konstytucji Radzieckiej, organizację i uprawnienia najwyższych władz

państwowych (Rady Najwyższej — jako władzy ustawodawczej, oraz Rady Ministrów — jako naczelnego wykonawczego i administracyjnego organu Związku), sądownictwa, ustrój republik związkowych, oraz postanowienia Konstytucji gwarantujące prawa obywatelskie ludności. Wreszcie w rozdziala dotyczącym Polski przedstawił autor istotne cechy naszego ustroju, opartego na Konstytucji z 1921 r. i ustawie z 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych, omawiając kolejno ustrój i zakres działania Krajowej Rady Narodowej oraz jej Prezydium, uprawnienia Prezydenta i Rządu, oraz organizację i uprawnienia samorządu terytorialnego, wynikające z dekretu o samorządzie terytorialnym z 23 listopada 1944 r. tudzież Kontrolę państwową.

Praca powyższa, poświęcona ogólnemu omówieniu spraw ustrojowych, wskazująca zarazem na ważniejszą literaturę przedmiotu, odda cenne usługi, jako podręcznik wprowadzający w podstawowe pojęcia prawa państwowego i dający ogólne wiadomości w zakresie aktualnych obecnie zagadnień ustrojowych.

Adam Balon — Nowe prawo rodzinne — Kraków 1946 r. — Księgarnia Powszechna (112 str.).

Książka zawiera tekst dekretu z 22 stycznia 1946 r. o prawie rodzinnym ze szczegółowym komentarzem do poszczególnych postanowień dekretu. Komentarz opracowany wyczerpująco. Wydawnictwo to niewątpliwie odda cenne usługi w praktyce władz, a zarazem ułatwić może zapoznanie się z przepisami nowego prawa rodzinnego również i nieprawnikom ze względu na jasne ujęcie przedmiotu i przejrzysty układ książki.

Odbudowa wsi w 1946 r. — Informacje, projekty i wskazówki techniczne — Wydawnictwo Ministerstwa Odbudowy (Naczelny Komisarz Odbudowy Wsi), Warszawa 1946 r. (96 str.).

Problemy ogólne akcji osadniczo-przesiedleńczej. — Wydawnictwo Biura Studiów osadniczo-przesiedleńczych Ministerstwa Ziem Odzyskanych (Kraków, plac Szczepański 5), Warszawa 1946 r., Zeszyt 1 (232 str.).

Z odbywających się sesyj Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych Biuro Studiów osadniczo-przesiedleńczych wydaje obszerne sprawozdania, na które składają się referaty wybitnych znawców zagadnień Ziem Odzyskanych, głosy dyskusyjne członków Rady, uchwały itd. Prace Rady znajdują swe odbicie w wydawanych dekretach i zarządzeniach władz państwowych, zapoznanie się więc z przebiegiem i wynikami obrad Rady jest konieczne dla każdego, kto zajmuje się problemami ziem odzyskanych. Co roku odbywają się dwie sesje. Sprawozdania z nich ukazują się kolejno zeszytami w miarę opracowania materiału.

Nadesłany nam zeszyt 1 otwiera serię publikacji II Sesji Rady Naukowej, która odbyła się w Krakowie w dniach 16 — 18 grudnia 1945 r. Na treść zeszytu tego składa się szereg referatów dotyczących problemów ogólnych osadnictwa na ziemiach odzyskanych.

W szczególności zeszyt ten obejmuje prace następujące: Henryk Kopeć „Zjawiska demograficzne towarzyszące zmianom granic Polski", Zbigniew Miłobędzki „Zagadnienie osadnictwa a odszkodowania wojenne", Józef Zajda „Finansowanie osadnictwa na ziemiach odzyskanych", Józef Szaflarski „Zagadnienie odpływu ludności w ciągu ostatniego wieku z ziem odzyskanych, a nasza akcja osadnicza na tym terenie", Bolesław Olszewicz „Sprawa reemigracji ludności polskiej", Rajmund Buławski „Pojemność ludnościowa rolnictwa niemieckiego po odłączeniu terytoriów wschodnich", oraz Zygmunt Zaremba „Organizacja służby statystycznej na ziemiach odzyskanych".

Zapowiedziane jest ukazanie się dalszych zeszytów poświęconych problemowi osadnictwa.

Roman Szydłowski — Siła i Prawo, Kraków 1946 r. Księgarnia Powszechna. Biblioteka Umiejętności Prawnych i Politycznych.

W niezbyt obszernej pracy, liczącej około 100 stron druku, autor stawia sobie za zadanie „omówienie (jeśli nie rozwiązanie)" zagadnienia stosunku siły do prawa. Asumpt do omówienia tego problemu daje mu obecna konstelacja społeczno-polityczna, stanowiąca przełomowy dla Europy i świata moment.

Zasadnicze pytanie, którym badacze zajmowali się od starożytności, brzmi: czy siła jest współczynnikiem powstania i skuteczności prawa, czy też są to dwa pojęcia nie mające żadnego punktu stycznego, mieszczące się na zupełnie różnych płaszczyznach poznawczych. Dla dania na nie odpowiedzi autor czyni sumaryczny przegląd licznych teoryj, które dzieli na: 1) teorie absolutne (idealistyczne), 2) teorie relatywne (realistyczne, materialistyczne). Za punkt wyjścia przy budowaniu szematu prawa, autor przyjmuje teorię psychologiczną Petrażyckiego. Konkluzje, do których dochodzi przy tym, mają charakter syntezy, a polegają na tym, iż siła nie tworzy prawa, ani nie może zabezpieczyć jego skuteczności. Prawo jest przeżyciem psychicznym i, jako takie, może powstawać pod wpływem pobudek będących psychicznym refleksem siły. Wówczas nazwiemy tego rodzaju przeżycie — przeżyciem prawa oficjalnego. Czyli siła pozostaje w stałym związku tylko z pewną grupą przeżyć prawnych. Wziąwszy za punkt wyjścia teorię Petrażyckiego o charakterze idealistycznym, autor dochodzi do wniosku, że należy ona do zdobyczy, które wyrastają ponad dialektykę rozwoju myśli ludzkiej, mając swój walor zarówno dla idealisty, jak materialisty.

W ubogiej polskiej literaturze przedmiotu praca autora jest ciekawym przyczynkiem dla pogłębienia wiedzy prawniczej ogólnej. Książka zawiera obszerną bibliografię przedmiotu.

Zauważyć należy, że, niestety, korekta książki pozostawia nieco do życzenia. Np. na str. 25 zamiast opuszczonej treści, znalazł się podwojony wiersz, utrudniający zrozumienie myśli autora. Na str. 64 rozstawienie wierszy zostało pomylone tak, iż rekonstrukcja ich właściwego szyku sprawia trudności.

OPINIE I PORADY PRAWNE

O OBYWATELSTWIE ZAOLZIAN.

Jeden z naszych czytelników poruszył w swoim liście ciekawą kwestię, a mianowicie jak należy ustosunkować się obecnie do sprawy obywatelswa Zaolzian. Zachodzą bowiem przypadki, że osoby pochodzące z ziem zaolziańskich zgłaszają się do władz z ządaniem wydania im zaświadczenia, że są obywatelami polskimi. Czy fakt, że ziemie zaolziańskie po wojnie znalazły się w posiadaniu Czechosłowcji, wpływa na stan prawny obowiązujący u nas w tej dziedzinie?

Po objęciu Zaolzia zaszła konieczność ustawowego uregulowania szeregu związanych z tym spraw, między innymi także sprawy obywatelstwa. Ukazał się wówczas dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 19 października 1933 r. (poz. 548 Dz. Ust.), mocą którego rozciągnięta została na ziemie zaolziańskie ustawa o obywatelstwie Państwa Polskiego z 20 stycznia 1920 r. (poz. 44 Dz. Ust.), która to ustawa uzupełniona została jednocześnie dwoma przepisami dotyczącymi Zaolzia.

Pierwszy z tych przepisów przewiduje, że obywatelstwo polskie służy osobie, która ma miejsce zamieszkania i prawo swojszczyzny w jednej z gmin na terenie Zaolzia, o ile prawo to posiadała nieprzerwanie od 1 listopada 1918 r. bądź osobiście bądź poprzez ojca lub nieślubną matkę oraz o ile prawa tego nie nabyła z tytułu sprawowania urzędu publicznego. W stosunku do osób pochodzenia polskiego warunek posiadania na terenie Zaolzia miejsce zamieszkania nie obowiązuje.

Z chwilą wejścia w życie tego przepisu t. j. z dniem 20 października 1938 r. uzyskały więc obywatelstwo polskie z mocy ustawy: 1) bez względu na przynależność narodową (pochodzenie polskie lub niepolskie) wszystkie osoby, które w tym czasie miały miejsce zamieszkania w jednej z gmin na obszarze Zaolzia, a ponadto posiadały prawo swojszczyzny (przynależności gminnej) w jednej z tych gmin nieprzerwanie od 1. XI. 1918 r., chyba że prawo to nabyły z tytułu sprawowania urzędu publicznego oraz 2) bez uwzględu na miejsce zamieszkania wszystkie osoby pocho-

dzenia polskiego, które w tym czasie posiadały prawo swojszczyzny w jednej z gmin na terenie Zaolzia, chyba że prawo to nabyły z tytułu sprawowania urzędu publicznego.

W świetle tych przepisów stali się przeto obywatelami polskimi zarówno Polacy, jak Czeci i Niemcy, jak wreszcie osoby jakiejkolwiek innej narodowości, które w dniu 20. X. 1938 r. miały miejsce zamieszkania i nieprzerwanie od 1. XI. 1918 r. prawo swojszczyzny w jednej z gmin na obszarze Zaolzia, a także wszystkie te osoby pochodzenia polskiego, które w tym dniu miały nieprzerwanie od 1.XI.1918 r. prawo swojszczyzny w jednej z tych gmin, chyba że — jak już zaznaczono — prawo swojszczyzny nabyły z tytułu sprawowania urzędu publicznego.

Należy więc obecnie rozważyć pytanie, czy wszystkie te osoby zachowały obywatelstwo polskie, mimo że ziemie zaolziańskie po wojnie znalazły się znów w posiadaniu Czechosłowacji.

Objęcie w 1938 r. Zaolzia przez Polskę stworzyło nowy stan faktyczny. Ten nowowytworzony stan faktyczny uzyskał u nas sankcję prawną przez ogłoszenie kilku norm ustawowych, między innymi wspomnianego już dekretu z 19 października 1938 r. regulującego sprawę obywatelstwa polskiego na Zaolziu. Te normy prawne obowiązują nadal.

Jeżeli więc obecnie zgłosi się do naszych władz administracyjnych osoba, która przy pomocy odpowiednich zaświadczeń udowodni, że nabyła obywatelstwo polskie na mocy przepisów dekretu z 19 października 1938 r., władze te nie mogą odmówić jej wydania zaświadczenia, że posiada odbywatelstwo polskie.

Drugim przepisem, wprowadzonym przez wspomiany dekret do ustawy o obywatelstwie, a dotyczącym Zaolzia, jest postanowienie, że osoby pochodzenia polskiego, które w dniu 1 października 1938 r. miały miejsce z a m i e s z k a n i a na obszarze Zaolzia, będą traktowane na równi z osobami, które powróciły do Państwa Polskiego.

W razie więc zgłoszenia się do naszych władz administracyjnych osoby pochodzenia polskiego, która prócz swego pochodzenia polskiego dowiedzie, że w dniu 1.X.1938 r. miała miejsce zamieszkania na terenie Zaolzia, władze te nie mogą odmówić uznania jej za obywatela polskiego, jeżeli w urzędzie administracyjnym swego miejsca zamieszkania w Polsce złoży oświadczenie, że chce być obywatelem polskim i zrzeka się obcego obywatelstwa (art. 3 ust. 1 ustawy o obywatelstwie).

Dr. T. S.

KRONIKA

Przewodnictwo w Radach K. K. O. Wobec wątpliwości zachodzących przy stosowaniu przepisów o przewodnictwie w radach Komunalnych Kas Oszczędności, Ministerstwo Administracji Publicznej po porozumieniu sie z Biurem Prezydialnym K. R. N. okólnikiem Nr. 37 z dnia 12.VIII 1946 r. udzieliło Wojewodom następującego wyjaśnienia: W myśl ust. 2 art. 9 rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 24. X. 1934 r. o Komunalnych Kasach Oszczędności (Dz U. R. P. Nr. 95 poz. 860) przewodniczącym rady K. K. O. jest z urzędu przewodniczący organu wykonawczego związku założycielskiego lub jego urzędowy zastępca.

Zgodnie z art. 23 w związku z art. 13 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23.XI 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 74) przewodniczącym organu wykonawczego powiatowego związku samorządowego jest starosta powiatowy lub jego zastępca, stosownie zaś do ust. 5 zdanie trzecie art. 44 łącznie z art. 46 ust. 2 ustawy z dn. 23.III 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) przewodniczącym organu wykonawczego w gminach miejskich i wiejskich jest prezydent, burmistrz lub wójt gminy.

W świetle powyższych przepisów przewodniczącym K. K. O. powiatowego związku samorządowego jest starosta powiatowy, zaś przewodniczącym rady K. K.O. w miastach jest prezydent lub burmistrz.

Organ kontrolujący działalność K. K. O. Wobec wątpliwości zachodzących przy stosowaniu przepisów w sprawie wykonywania kontroli działalności Komunalnych Kas Oszczędności, Ministerstwo Administracji Publicznej po porozumieniu się z Biurem Prezydialnym K. R. N. — okólnikiem Nr. 38 z dnia 7.VIII 1946 r. wyjaśniło, że w myśl pkt. 1 art. 12 rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 24.X 1934 r. o K. K. O. (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 860) Komisja rewizyjna składa się z trzech do pięciu członków, wybieranych przez organ stanowiący związku założycielskiego czyli radę narodową na jeden rok.

Stosownie do art. 17. § 1 ustawy z dnia 11.IX 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych (Dz. U. R. P. Nr. 3 z r. 1946, poz. 26) rady narodowe powołują stałe komisje: finansowo-budżetową, oświatową i kontroli.

Wydawać się mogło, że pojęcie „Komisja kontroli" jako organu rady narodowej pokrywa się z ustawowo powoływanym organem K. K. O. — „komisją rewizyjną", zwłaszcza, że tak jedna jak i druga pochodzą od tego samego organu kreacyjnego.

Zgodnie z pkt. 1 art. 2 cyt. na wstępie przytoczonego rozporządzenia K. K. O. jest osobą prawną prawa publicznego, odrębną od związku założycielskiego, mającą przy tym własne organa. Ponadto K. K. O. są instytucjami o charakterze bankowym, zatem do przeprowadzenia kontroli musi istnieć organ specjalny, składający się z ludzi fachowych, a takim organem K. K. O. jest statutowo powoływana Komisja rewizyjna. W świetle powyższych przepisów należy powoływanie Komisji rewizyjnej K. K. O. uważać za słuszne i konieczne, niezależnie od Komisji Kontroli, funkcjonującej przy radach narodowych.

Ochrona zwierząt. Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 22.III 1928 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 417 z 1932 r.) zabrania znęcania się nad zwierzętami (zwierzęta dzikie, oswojone, ptactwo itd). Przez znęcanie się należy rozumieć zgodnie z art. 2 rozporządzenia:

a) używanie do pracy zwierząt chorych, rannych, lub kulawych oraz utrzymywanie ich w stanie wybitnego niechlujstwa;

b) bicie zwierząt po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn;

c) bicie zwierząt przedmiotami twardymi i ostrymi, albo zaopatrzonymi w urządzenia obliczone na sprawianie specjalnego bólu;

d) przeciążanie zwierząt pociągowych i jucznych ładunkami oczywiście nie odpowiadającymi ich sile lub stanowi dróg, albo zmuszanie takich zwierząt do zbyt szybkiego biegu, nie odpowiadającego ich siłom;

e) przewożenie, przenoszenie lub przepędzanie zwierząt w sposób, w pozycji lub w warunkach powodujących zbędne cierpienia fizyczne;

f) używanie uprzęży, pęt, więzów itp. powodujących ból, albo używanie ich w sposób, mogący sprawić ból lub uszkodzenie cielesne, z wyjątkiem, gdy używanie takich przedmiotów jest potrzebne z powodu i w czasie tresury, prowadzonej w interesie publicznym;

g) używanie zwierząt do wszelkiego rodzaju doświadczeń, powodujących śmierć, uszkodzenie cielesne lub ból fizyczny, o ile doświadczenie te nie są dokonywane przez upoważnione osoby dla celów naukowych;

h) dokonywanie na zwierzętach operacji nieodpowiednimi narzędziami i bez zachowania koniecznej ostrożności i oględności w celu zaoszczędzenia im zbytniego bólu;

i) złośliwe straszenia i drażnienie zwierząt i

k) wszelkie zadawania zwierzętom cierpień bez ważnej i słusznej potrzeby.

Wobec częstych wypadków znęcania się nad zwierzętami, nawet w miejscach publicznych. Ministerstwo Administracji Publicznej okólnikiem Nr. 42 z dnia 27.VIII 1946 r. prosiło Wojewodów o wydanie właściwych zarządzeń, aby zapobiec przekroczeniom przepisów powołanego wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzplitej. Okólnik ten wyjaśnia, że do orzekania o wykroczeniach, wymienionych na wstępie pod lit. a), b), c). d), e), i f), są powołane powiatowe władze adm. ogólnej (chyba, że przestepstwo popełniono w sposób, wskazujący na wyjatkowe okrucieństwo sprawcy, co uzasadniałoby właściwość karną sądu — art. 5), w pozostałych wypadkach sądy grodzkie (art. 8).

Dużej pomocy dla władz i organów państwowych w ujawnianiu przestępstw w tym zakresie należy oczekiwać od stowarzyszeń ochrony zwierząt, wyliczonych w załączniku do rozp. Ministra Spraw Wewn. z dnia 27.XII 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz 17 z 1931 r.), w szczególności od Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad zwierzętami R. P. oraz innych analogicznych zrzeszeń o charakterze lokalnym.

Poza tym okólnik ten zwraca uwagę, że współdziałanie stowarzyszeń tych w dziedzinie ochrony zwierząt obejmuje: a) uczestnictwo w dochodzeniu organów M. O., a mianowicie obecność przy czynnościach dochodzenia, zadawanie pytań osobom badanym za zgodą prowadzącego dochodzenia oraz stawianie wniosków;

b) samodzielne prowadzenie dochodzeń w zastępstwie M. O. w wypadkach, gdy Milicja jeszcze dochodzenia nie rozpoczęła, albo rozpoczęte już przekazała stowarzyszeniu. Prawo samodzielnego prowadzenia dochodzeń przysługuje tylko delegatom stowarzyszenia, którzy na jego wniosek otrzymują osobne, ważne dla terenu całego Państwa upoważnienie starosty (§§ 2 i 3 rozp. z dnia 27.XII 1930 r.).

Ze względu na pożyteczną działalność Zjednoczenia Tow. Opieki nad Zwierzętami R. P. i innych tego rodzaju stowarzyszeń oraz możliwość poważnego odciążenia przez nie organów M. O. w dziedzinie ochrony zwierząt, okólnik Nr. 42 zaleca Wojewodom udzielanie zrzeszeniom tym poparcia w pracach organizacyjnych i w zakresie działalności statutowej.

Akcja przesiedleńcza na Ziemie Odzyskane. Wobec nadal aktualnego wielkiego znaczenia akcji przesiedleńczej na Ziemie Odzyskane, Ministerstwo Administracji Publicznej okólnikiem Nr. 43

z dnia 9. 9. 1946 r. przypomniało wojewodom zasadnicze zarządzenia w tej sprawie oraz zarządziło dodatkowo, co następuje:

I. W sprawie zwykłej akcji przesiedleńczej na Ziemie Odzyskane wydane zostały następujące okólniki:

1) Nr. 2 z dnia 23. 4. 1945 r.,

2) Nr. 7 z dnia 27. 4. 1945 r. oraz

3) okólnik Ministerstwa Ziem Odzyskanych Nr. 22 z dnia 4. 3. 1946 r., podany wojewodom do wiadomości i dalszych stosownych zarządzeń pismem okólnym Ministerstwa Administracji Publicznej Nr. I. O. Org. 2496/46 z dnia 19. 3. 1946 r. Tryb zwykłej akcji przesiedleńczej unormował ostatecznie okólnik Ministerstwa Ziem Odzyskanych Nr. 22, według którego:

a) przesiedlanie ludności rolniczej winno odbywać się tylko grupowo, w grupach, obejmujących nie mniej, niż 10 rodzin. Indywidualne wyjazdy są dopuszczalne tylko po przedstawieniu dowodu, że przesiedleniec udaje się ze swoją rodziną i mieniem na obrane i już prawnie przyznane miejsce przesiedlenia,

b) przesiedlanie ludności nie rolniczej może się odbywać grupowo i indywidualnie, lecz tylko na podstawie:

1) skierowania lub delegowania do określonej pracy przez władze lub instytucje państwowe i samorządowe, centralne zarządy i zjednoczenia przemysłowe, organizacje i instytucje społeczne oraz spółdzielcze,

2) pisemnego wezwania z Ziem Odzyskanych do objęcia określonej pracy najemnej lub samodzielnej, wystawionego przez wyżej wymienione władze, instytucje, bądź organizacje. Wezwania do pracy na Ziemiach Odzyskanych, wystawione przez zakłady prywatne, winny być poświadczone przez powiatowy referat osiedleńczy, bądź przez Państwowy Urząd Zatrudnienia, właściwy terenowo dla zakładu wystawiającego wezwanie.

Tylko zatem w przypadkach przesiedleń, określonych wyżej w pkt. a) i b), powiatowe władze administracji ogólnej wydawać mogą zaświadczenia przesiedleńcze, określone w cytowanych na wstępie okólnikach.

Zaświadczenia te wolne są od opłat manipulacyjnych.

II. Akcję osadniczą na gruntach pofolwarcznych, położonych na terenie Ziem Odzyskanych przeprowadza Ministerstwo Ziem Odzyskanych i Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zasadniczo za pośrednictwem spółdzielni parcelacyjno-osadniczych. Obejmowanie folwarków nie na zasadach spółdzielczych, lecz bezpośrednio na gospodarstwa indywidualne przez zorganizowane w tym celu grupy przesiedleńcze ma miejsce tylko w przypadkach mniejszych folwarków, gdy wielkość i stan zabudowań pofolwarcznych, albo inne możliwości tymczasowej zabudowy okażą się wystarczające dla odpowiedniej ilości rodzin, a osadnicy uznają własne środki za wystar-

czające do zagospodarowania folwarku bez pomocy spółdzielni. W obydwu rodzajach osadnictwa akcja osadnicza zorganizowana jest w ten sposób, iż każdy powiat, wysyłający przesiedleńców związany jest — na podstawie podobieństwa warunków przyrodzonych z jednym z powiatów Ziem Odzyskanych, nadającym się do osiedlenia.

Akcja osadnicza na gruntach pofolwarcznych prowadzona jest przy pomocy zawiązanej w tym celu Rady Społecznej Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego przy Ministerstwie Ziem Odzyskanych oraz wojewódzkich i powiatowych rad społ. osadnictwa spółdz.-parcelacyjnego. W związku z tym, iż do składu tych rad przewidziane jest dokooptowanie przedstawicieli urzędów wojewódzkich i starostw, Ministerstwo Adminstracji Publicznej poleciło wyznaczać do składu rady tych funkcjonariuszów urzędów wojewódzkich i starostw, którzy ze względu na znajomość zagadnienia będą w radzie szczególnie pożyteczni. Do obowiązków ich należeć powinno informowanie rad o stanowisku władz administracji ogólnej w poszczególnych zagadnieniach przesiedleńczych.

Podając powyższe do wiadomości i stosowania, okólnik poleca wojewodom dalsze specjalne interesowanie się tą akcją, podkreślając przy tym, że wojewodowie i starostowie z tytułu swego stanowiska, jako przedstawiciele Rządu mają obowiązek i prawo uzgadniać działalność całej administracji państwowej na obszarze podległych im okręgów administracyjnych w myśl zasadniczej linii działalności Rządu, a zatem i działalność w zakresie akcji przesiedleńczej. W działalności tej winni wojewodowie i starostowie mieć na celu przede wszystkim racjonalne powiązanie zagospodarowania Ziem Odzyskanych z uzdrowieniem stosunków społecznych i gospodarczych na podległym obszarze przez skierowanie na Ziemie Odzyskane w pierwszym rzędzie nadwyżek ludności bezrolnej oraz właścicieli gospodarstw karłowatych.

Podniesienie stanu sanitarnego kraju w związku z groźbą epidemii chorób zakaźnych stało się ostatnio palącą koniecznością.

Należyte rozwiązanie tego doniosłego, zazębiającego się o wszystkie dziedziny życia problemu, wymaga wielkich wysiłków władz sanitarnych oraz energicznego współdziałania innych władz i społeczeństwa. Dlatego też Prezes Rady Ministrów niezależnie od zarządzeń wydanych w tej sprawie przez Ministerstwo Zdrowia zalecił w okólniku Nr. 25 z dnia 10. 7. r. b., skierowanym do wszystkich ministrów: 1) wydanie polecenia podległym organom i instytucjom udzielania władzom sanitarnym jak najbardziej energicznego poparcia, 2) zarządzenie doprowadzenia posesji i obiektów należących do podległych władz i instytucji do zupełnego porządku i czystości, 3) polecenie badania przez wszelkie organa inspekcyjne wykonania tych zarządzeń, 4) podjęcie w miarę możliwości odpowiednich kroków dla zachęcenia społeczeństwa do współdziałania w akcji uporządkowania kraju pod względem sanitarnym.

Ministerstwo Administracji Publicznej pismem okólnym z dnia 7. 8. r. b. poleciło władzom administracji ogólnej i samorządu terytorialnego ścisłe wykonanie zarządzeń i zaleceń powołanego okólnika Prezesa Rady Ministrów.

Kredyty inwestycyjne na 1946 r. Nawiązując do swego pisma z dnia 27. 5. 1946 r. Nr. III S. G. 2942/46 w sprawie rozdzielnika kredytów inwestycyjnych dla Związków Samorządowych na II, III i IV kwartał 1946 r., Ministerstwo Administracji Publicznej pismem okólnym z dnia 9. 8. 46 r. Nr. III S. G. 4181/46, podało wojewodom do wiadomości co następuje:

1) Objęte wymienionym rozdzielnikiem kredyty inwestycyjne skarbowe (dotacje) na II kwartał zostały równocześnie przekazane przez Izby Skarbowe do dyspozycji wojewodów dla rozprowadzenia pomiędzy związki samorządowe. Kredyty na III kwartał miały być otwarte w połowie sierpnia.

2) Ministerstwo Skarbu pismem z dnia 18. 7. 1946 r. Nr. II. 9828/4/46 otworzyło w Polskim Banku Komunalnym w Łodzi kredyt bankowy dla związków samorządowych na II i III kwartał r. b w sumach wskazanych w doręczonych wojewodom rozdzielnikach. Ponadto dla niektórych województw otwarto dodatkowo kredyty bankowe na wyposażenie szkół.

Dalsze punkty tego pisma okólnego omawiają technikę uzyskania takiego kredytu w Polskim Banku Komunalnym przez związki samorządowe, wymieniając miejscowości, w których Bank ten posiada swe oddziały.

Wobec tego, że kredyty bankowe uruchomione zostały w P. B. K. globalnie dla poszczególnych województw — pismo okólne nakłada na wojewodów obowiązek przesłania do tego Banku szczegółowych rozdzielników ze wskazaniem, jakim związkom samorządowym, na jakie cele i jakie sumy zostały przyznane na podstawie tych rozdzielników. Centrala wyżej wymienionego Banku wyda dyspozycje właściwym swoim oddziałom, co do wypłaty kredytów poszczególnym związkom samorządowym. Kredyty bankowe inwestycyjne, przeznaczone dla związków samorządowych na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego, stosownie do zarządzenia Ministra Skarbu, P. B. K. przekaże Komunalnemu Bankowi Kredytowemu w Poznaniu, z którym winny się porozumieć związki samorządowe co do zrealizowania przyznanych im kredytów, zgodnie z rozdzielnikiem wojewodów.

Od chwili opracowania projektów inwestycyjnych na okres 1. 4. — 31. 12. 46 r. do chwili obecnej nastąpiła zwyżka cen materiałów, aparatów, maszyn itp., co zwiększa koszty realizacji zamierzonych inwestycji. W tym stanie przy pozostawieniu bez zmiany zakresu inwestycji i jej planu finansowego mogłoby się zdarzyć, że inwestycja nie zostanie ukończona. Celem uniknięca tego rodzaju wypadków pismo okólne zaleca, by przy rozdziale kredytów inwe-

stycyjnych na IV kwartał mieć na względzie w pierwszym rzędzie konieczność ukończenia rozpoczętych już inwestycji, choćby pociągnęło to za sobą redukcje lub zaniechanie innych zamierzonych inwestycji. Przy rozdziale kredytów inwestycyjnych należy specjalnie brać pod uwagę tereny bardziej zniszczone i przede wszystkim uwzględniać potrzeby inwestycyjne tych terenów.

Końcowe punkty pisma okólnego nakładają na wojewodów obowiązek złożenia sprawozdań z wykonania inwestycji i sposobu zużycia kredytów za kwartały II i III 1946 r.

Towary UNRRA — rozdzielnictwo. Rząd Polski złożył na ręce Generalnego Dyrektora U.N.R.R.A oświadczenie, że poczynił wszelkie kroki, celem zagwarantowania szybkiego i sprawnego rozdziału miedzy konsumentów towarów, nadchodzących w ramach dostaw U.N.R.R.A.

W związku z tym, Ministerstwo Administracji Publicznej pismem okólnym z dnia 9. 9. 46 r. Nr. I O. Og. 6476/46 poleciło wojewodom, aby zainteresowali się osobiście jako przedstawiciele Rządu sprawą rozdziału towarów U.N.R.R.A. we władzach niezespolonych na terenie powierzonych im województw, a jako szefowie administracji ogólnej w odniesieniu do władz im podległych (wydziały aprowizacji i handlu, zdrowia, opieki społecznej i inne).

W szczególności Ministerstwo poleciło wydać zarządzenia, zmierzające do:

1) jaknajdalej posuniętego usprawnienia transportu towarów,

2) zabezpieczenia ich przed zniszczeniem, kradzieżą i uszkodzeniem,

3) przeprowadzenia akcji rozdziałów w sposób sprawiedliwy i uruchomienia ich natychmiast po otrzymaniu transportów,

4) uruchomienia kontroli z urzędu i za pośrednictwem czynnika społecznego w celu niedopuszczenia do nadużyć i zaniedbań — oraz występowania przeciw winnym nadużyć z całą surowością prawa.

W odniesieniu do władz niezespolonych winni wojewodowie zapewnić sobie wgląd w tok akcji rozdzielczo-transportowej. W końcu pismo okólne zaleca wojewodom komunikowanie Ministerstwu o wszelkich przeszkodach, jakie mogą dystrybucję towarów UNRRA utrudniać lub hamować.

Sprawa pomieszczeń biurowych dla wojewódzkich komisji do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11. 4. 1946 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 17, poz. 111) zostały powołane: Główna Komisja oraz woj. komisje do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw. Główna Komisja działa przy Centralnym Urzędzie Planowania (Warszawa, ul. Senacka 3a), natomiast woj. komisje działają przy urzędach wojewódzkich, względnie przy zarządach miejskich w Warszawie i Łodzi.

W związku z pismem Przewodniczącego Głównej Komisji do Spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw z dnia 9. 8. 1946 r. Nr. 278/46 Ministerstwo Administracji Publicznej pismem okólnym z dnia 12. 9. 46 r. Nr. III S. G. 4675/46 prosiło wojewodów o przydzielenie przy urzędach woj. (przy zarządach miejskich w st. Warszawy i Łodzi) na potrzeby woj. komisji na czas trwania ich prac odpowiednich pomieszczeń biurowych i sal rozpraw oraz zaopatrzenie tych pomieszczeń w konieczny sprzęt biurowy.

Główna Komisja w ramach swego budżetu ma zarezerwowane pewne kredyty na urządzenie biur woj. komisji z tym, że urządzenia te, po ukończeniu prac komisji przejdą na własność urzędów wojewódzkich.

Rozliczenia z tytułu koniecznych wydatków, związanych z urządzeniem i zaopatrzeniem biur, uzgodnione z przewodniczącym właściwej woj. komisji, będą realizowane przez Główną Komisję do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw. W myśl art. 3 ust. 6 ustawy z dnia 3. 1. 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 17) termin zakończenia prac komisji ustalony został na dzień 31. 12. 1946 r

Przesyłanie odpisów akt stanu cywilnego do Niemiec. Zdarzają się wypadki, że obywatele polscy, zamieszkali na terenie Niemiec zwracają się bezpośrednio do polskich urzędów stanu cywilnego w kraju z prośbą o przesłanie im wyciągów lub odpisów z ksiąg stanu cywilnego.

Ministerstwo Administracji Publicznej w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych pismem okólnym z dnia 21. 9. 1946 r. Nr. IV. ASC. 3951/46 wyjaśniło wojewodom, że do czasu uregulowania wymiany dokumentów między Polską a obszarem Niemiec na podstawie specjalnej umowy — wydobywanie i przesyłanie dokumentów stanu cywilnego powinno odbywać się za pośrednictwem Polskiej Misji Wojskowej (Wydz. Konsularny. Adres: Polska Misja Wojskowa przy Międzysojuszniczej Radzie Kontroli, Berlin, Charlottenburg, Schluterstr. Nr. 42).

W sprawach tych władze krajowe, jak i osoby prywatne winny zwracać się bezpośrednio do wspomnianej Misji.

Powyższy tryb nie dotyczy obywateli niemieckich, zamieszkałych w Niemczech, ponieważ wyżej wymienieni nie mają możności załatwiania swych spraw poza granicami Niemiec. Pomoc prawną zagranicą powinny im okazywać sojusznicze władze okupacyjne. Dlatego nadesłane bezpośrednio podania tych osób winny być pozostawiane bez odpowiedzi.

Stosunek władz służbowych pracowników do Związku Zawodowego Pracowników Państwowych R. P. Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Państwowych R. P. uskarża się, że w działalności swej natrafia na poważne trudności, wynikające z jednej strony z charakteru środowiska urzędniczego i braku tra-

dycji związkowych w masach urzędniczych, z drugiej z niezawsze właściwego stosunku władz służbowych do Związku. Tymczasem w nowej Polsce związki zawodowe w ogóle, a Związek Zawodowy Pracowników Państwowych w szczególności, są jednym z podstawowych czynników, na których opiera się przebudowa naszego życia państwowego, — stąd na Związek Zawodowy Pracowników Państwowych należy patrzeć, jako na poważny czynnik powołany do współudziału w kształtowaniu zawodu urzędniczego, dostosowanego do wymagań Polski Demokratycznej. Rolę tę Związek może spełnić tylko w wypadku, jeżeli się umożliwi i ułatwi pracę w Związku najbardziej wartościowym elementom urzędniczym.

W związku z powyższym Prezes Rady Ministrów okólnikiem z dnia 9. 8. 1946 r. Nr. 0. III. 27/46 prosił Ob. Ministrów, ażeby bezpośrednio w swoim zakresie działania oraz za pośrednictwem podległych im urzędów i władz okazywali Związkowi jak najdalej idącą pomoc i poparcie.

Między innymi pomoc ta powinna się wyrażać w płatnym urlopowaniu — na prośbę Zarządu Głównego Związku w każdym poszczególnym wypadku — pracowników, niezbędnych do prac w Związku przez liberalne interpretowanie przepisów art. 38 pragmatyki służbowej. Powyższy okólnik Prezesa Rady Ministrów przesłany został przez Ministerstwo Administracji Publicznej pismem okólnym z dnia 25. 9. 1946 r. Nr. I. O. Org. 6816/46 wojewodom do wiadomości i stosowania.

Z RESORTU ODBUDOWY!

I-sza Konferencja Komisji Międzyministerialnej w sprawie ogrodów działkowych. W związku z wydanym dekretem o ogrodach działowych (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 208 z dnia 2. 8. 1946 r.) w Biurze Zakładów i Urządzeń Użyteczności Publicznej Ministerstwa Odbudowy odbyła się dnia 30. 8. 1946 r., pod przewodnictwem dyrektora inż. mgr. Zygmunta Rudolfa, I-sza konferencja Komisji Międzyministerialnej.

Na konferencji tej uchwalono ścisłą i harmonijną współpracę (uzgodnienie kompetencji) między poszczególnymi Ministerstwami oraz urzędami i władzami, zainteresowanymi akcją ogrodów działkowych, celem jak najsprawniejszego wykonania dekretu.

Ponadto Komisja Międzyministerialna uznała za konieczne, aby został w najbliższym czasie opracowany 3-letni plan inwestycyjny i eksploatacyjny ogrodów działkowych w całej Polsce.

Z WOJEWÓDZTWA SZCZECIŃSKIEGO.

Wykłady szkoleniowe w Urzędzie Wojewódzkim Szczecińskim. W okresie od kwietnia do sierpnia 1946 r. odbył się w urzędzie wojewódzkim cykl wykładów szkoleniowych dla urzędników na szczeblu

wojewódzkim. Wykładowcami byli naczelnicy wydziałów i kierownicy oddziałów urzędu wojewódzkiego oraz zaproszeni sędziowie, prokuratorowie i adwokaci. Poza tematami ogólnymi, jak nauka o Państwie i prawo konstytucyjne, podstawowe zasady prawa karnego i cywilnego, szczegółowo omówiono postępowanie administracyjne, karno-administracyjne i przymusowe. Wreszcie w trosce o podniesienie poziomu urzędowania szereg wykładów poświęcono statutowi organizacyjnemu, regulaminowi wewnętrznego urzędowania, instrukcji kancelaryjnej i instrukcji dla urzędników referujących. Ogółem odbyło się 35 wykładów.

Przeciętnie wykład zajmował 1 i pół godziny. Obecnie przystąpiono do powielania skryptów, które będą pomocne urzędnikom w opanowaniu wyłożonego materiału.

Egzaminy spodziewane są późną jesienią.

Utworzenie wydziału planowania i koordynacji w Urzędzie Wojewódzkim Szczecińskim. Celem przystosowania działalności władz administracji ogólnej II instancji do bieżących zadań, zmienionych na skutek wytworzenia się nowych form ustrojowych, powołany został w ramach Urzędu Wojewódzkiego Szczecińskiego Wydział Planowania i Koordynacji.

Zadaniem wydziału jest wykonywanie naukowych i technicznych opracowań problemów gospodarki wojewódzkiej, centralizacja terenowego planowania ekonomicznego i koordynowanie pracy organizacji gospodarczych na terenie województwa szczecińskiego.

W ramach wydziału utworzono: 1) biuro statystyczno-sprawozdawcze z podziałem na referaty: terenowy, statystyczny i sprawozdawczy, 2) biuro koordynacji z podziałem na referat prasowo-archiwalny, organizacji ogólnej i inspektorat zleceń specjalnych 3) biuro planowania ekonomicznego z podziałem na referaty: planowania wymiany towarowej, produkcji rolnej, przemysłowej, badania koniunktur i cen.

W pracy swej wydział planowania i koordynacji będzie współdziałać z Wojewódzką Radą Narodową, Delegaturą Kontroli K.R.N., Centralnym Urzędem Planowania, Głównym Urzędem Statystycznym, z urzędami niezespolonymi, organizacjami gospodarczymi i zawodowymi oraz zrzeszeniami kupieckimi i handlowymi.